

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie	32 K,	rocznie	24 K,
półrocznie	16 K,	ówierórocznie	6 K,
ówierórocznie 8 K — h,		miesięcznie	2 K,
miesięcznie 2 h 70 h,			

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całorocznymi abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówieróroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

półrocznie (od 1 lipca do 31 grudnia)	12 K
ówierórocznie (od 1 lipca do 30 września)	6 K
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca)	2 K

Zamiejscowa:

półrocznie	16 K — h
ówierórocznie	8 K — h
miesięcznie	2 K 70 h

Prenumerotorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ówieróroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ówieróroczni	1 K 50 h
miesięczni	— K 60 h

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie	8 K
półrocznie	4 K
ówierórocznie	2 K

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykantów pocztowych: Franciszka Trojanowskiego, Justyna Skrzyminarza i Andrzeja Borucha we Lwowie, Józefa Prusa w Krakowie i Bronisława Popielucha w Kołomyi asystentami pocztowymi, a galicyjska dyrekcja poczt i telegrafów przeniosła: Franciszka Trojanowskiego do Sokala, Justyna Skrzyminarza do Przemyśla, Andrzeja Borucha do Tarnobrzega, Józefa Prusa zaś i Bronisława Popielucha pozostawiła nadal w ich dotychczasowych miejscach służbowych.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta zakładu kary dla mężczyzn we Lwowie, Adolfa Mertę, kontrolorem więzienia sądu krajowego w Opawie.

P. Namiestnik zamianował kancelistę policji w Szczakowej Karola Stroniskiego oficyałem policji, a kancelistę Namiestnictwa, przydzielonego do starostwa w Podgórzu, Jana Czuszkiewicza, podoficera rachunkowego I. klasy 40 pułku piechoty Karola Kantora, sierżanta oddziału straży wojskowo-policyjnej we Lwowie, Jana Fanga i podoficera rachunkowego I. klasy 34 pułku piechoty obiony krajowej, Stanisława Litaka kancelistami policji w etacie krakowskiej dyrekcji policji.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował oficyała kancelaryjnego w Kamionce Strumiłowej, Izidora Cieśnickiego starszym oficyałem kancelaryjnym *ad personam*.

Prezydum krajowej Dyrekcyi skarbu zamianowało koncepcistów skarbu: Włodzimierza Hładylowicza, Stanisława Postępskiego, Jerzego Schmidta, Tadeusza Deszkiewicza, Kazimierza Gergowicza, dr. Stanisława Neuwalda, Tadeusza Grucę, Michała Jurkiewicza, Wojciecha Gruclę, Artura Adlera, Henryka Weinerta, Leona Wacława i Bolesława Adwentowskiego, komisarzami skarbu w IX. klasie rangi, a koncepcyów praktykantów skarbu: Zygmunta Kałuskiego, Aleksandra Przerowę z Uleniec Ulenickiego, dr. Izidora Tischa i Jakóba Nowackiego koncepcistami skarbu w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

Prezydum krajowej dyrekcji skarbu zamianowało w etacie osobowym galicyjskich zarządów salinarnych: kontrolora kasowego Józefa Studzienickiego i oficyała kasowego Jana Millego kasyerami w IX. klasie rangi, tudzież kontrolujących asystentów kasowych Władysława Stolarezyka kontrolorem kasowym, a Wojciecha Porębskiego oficyałem kasowym w X. klasie rangi.

Prezydum krajowej dyrekcji skarbu zamianowało podoficera rachunkowego, Juliusza Leona Goldenberga, asystentem cłowym w XI. klasie rangi.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 czerwca.

Rada państwa.

Z Izby panów.

Na ostatnim posiedzeniu komisji budżetowej Izby panów sprawozdawca p. Plenier przedłożył sprawozdanie z budżetu państwowego za rok 1910. Sprawozdawca stwierdza niedobór w wysokości 53 milionów, wywołany przez to, że wydatki szybciej wra stają, niż dochody. Gdy sprawozdanie budżetowe lat ubiegłych wykazują preliminarz z umysłu niższy, w tym celu, by sobie zabezpieczyć pewne rezerwy, to z konieczności w ciągu ostatnich lat preliminarz zbliża się do cyfr rzeczywistych. Mimo to należy stwierdzić, że życie gospodarcze w Austrii podnosi się w miarę możliwości, chociaż nie w takim tempie, jak n. p. w Niemczech i Stanach Zjednoczonych. Ale choć z jednej strony widać objawy podnoszącego się dobrobytu, to z drugiej strony nie można zaprzeczyć, iż wzrasta emigracja w niektórych częściach Monarchii, co rzuca smutny cień na stosunki gospodarcze w Austrii. Niepodobna wszakże twierdzić, jakoby życie gospodarze wogóle popadło w stan chroniczny. Szybki wzrost wydatków jest zjawiskiem naturalnem w państwach o ustroju demokratycznym; wpływa na to kosztowny aparat władzy, pomnożenie liczb urzędników, podwyższanie ich poborów i t. d.

Dalszą przyczyną złego stanu budżetu w Austrii są także finansowe trudności na kolejach państwowych.

Sprawozdanie zauważa następnie, że dotąd nie udało się załatwić przedłożeń, mających na celu należytą poprawę stosunków finansowych Państwa i krajów, co będzie musiało nastąpić ze względu na ciężary, które

68)

AMEN.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

XIII.

(Ciąg dalszy).

Panna Leroy, która zna cały świat, bo nie była w takim, jak ja, zamknięciu, popatrzyła się i roześmiała:

— A!... a!... — rzekła. — Ty nie wiesz? To jest sławna aktorka, zwana „piękną Lunią“... Wszak musiałaś o niej słyszeć?

Słyszałam rzeczywiście. Pensyonarki, nie mieszkające w zakładzie, mówiły mi o niej, a nawet jedna z nich opowiadała mi, że ojciec dlatego z mamą się rozstał, że... Czy to prawda, Zyziu?..

— Prawda! — odrzekł twardo.

Chwila milczenia. A potem znowu szepnęła Dora:

— Musi ją strasznie kochać... Ona taka piękna, uroczą!

— Był tam ojciec? — spytał Zygmunt.

— Z początku widziałam tylko tego przystojnego młodego człowieka i w głębi łoży jakieś jeszcze dwie męskie postacie. Dopiero w ostatnim antrakcie wszedł ojciec... Domyśliłam się, że to on, bo nie byłabym go poznała... Postarzał się bardzo i ma wyraz taki smutny... taki smutny, pełen zadumy. Uśmiechnął się tylko raz na jakąś uwagę tej Luni, a potem siadł w głębi i głowę pochylił... Śliczny ma uśmiech i jest dla mnie dziwnie sympatyczny... Nie dziwię się wcale tej Luni, chociaż taka młoda i piękna. Ojciec wygląda staro, ale w wyrazie jego twarzy, w każdym ruchu jest coś, co dziwnie pociąga...

ga.... Widać, że człowiek niezwykle. Panna Leroy powiada, że gdyby tylko zechciał, poszłaby za nim na kraj świata... Ucałowałam ją za to... Ja muszę koniecznie zbliżyć się do ojca!

— To będzie trudno. Chybaby sam tego zażądał...

— Wiesz, że mama zdaje się tego obawiać. I dlatego nie chce ze mną zostać w tym samym miescie, co ojciec. Chce stać w odległych ztąd Wilanowicach zamieszkać. Na lato dobrze. Ale na stałe, to przecież byłoby straszne! Ale o tem, potem. Niech ci dokończę, co było w teatrze... Wychodząc, w ścisiku nie dojrzałam już ojca. Ale owa Lunia z tym przystojnym blondynem pod rękę, otarła się niemal o mnie. Mijając, obróciła się, patrzyła długo, uważnie i uśmiechnęła się tak serdecznie, uroczą... Ona musi mnie znać. Ale z kąd?..

— Pewnie widziała go w miescie, albo na spacerze, gdy szłaś z koleżankami... Za interesowałaś ją... Nie dziwnego.

— Niezawodnie. Ale, wiesz, uśmiech jej jest jak pieśczęta. Chciałam podbić i uściskać ją...

— Ale nie uczyniłaś tego?

— Nie. Bo przyszła mi na myśl mama... I zrobiło mi się czegoś smutno... Pomyślałam sobie: biedna mama!... Ale ojcu nie dziwię się wcale.

— No, tak, — wtrącił Zygmunt. — Ubolewać tylko można...

— Ubolewać?... Nie byłeś widać na „Życiu człowieka“. Co to wszystko warte? Przeznaczenie, — nie więcej!

— Jakżeście wrócili do domu tak późno!

— Otóż to, — awantura! Wyobraź sobie, mama nie spała i w strachu porozysłała za nami na wszystkie strony... Panna Leroy wymyśliła już była jakąś bajeczkę o nagłym zaślubieniu siostry młodszej... że ja uparłam się z nią iść i... tak dalej. Nie

wiem, czy mama w to uwierzyła, ale odtąd ciągle o tych Wilanowicach mówi i pewnie ciebie na naradę wezwie... Otóż ja cię błagam, mój ty drogi, mój złoty, radź tak, abyśmy na zimę tu wrócić mogli!... Zresztą — dodała z mocą — ja przecież nie myślę skończyć na tej pensyi... Ja chcę iść na Uniwersytet!...

Zygmunt nie miał czasu odpowiedzieć, bo drzwi się otwarły i weszła matka.

— Zyziu, Dorciu — rzekła — Brat Albert już odchodzi, a chciałby was poznać i pobyłogosiławić.

— Za panią Anną wszedł Warsz.

Chudy, zgarbiony starzec w szarej siermiędze, przepasanej białym sznurem. Zupełnie taki, jakim go widział po raz pierwszy Zygmunt nad ranem, w szynku przedmiejskim: z tym samym wyrazem zimnego spokoju, na zwidej, pomarszczonej twarzy, z tem samem zamglonem, a jednak bystrem i przenikającym spojrzeniem siwych oczu.

Zwrócił się najprzód do Zygmunta:

— O, ja pana już znam.

Baczenie, niemal ostro badał go wzrokiem.

— Zawsze ta sama zaduma w oczach — rzekł. — Ale ona przejdzie, tylko cel jakiś

trzeba w życiu ukończyć i wiary w siebie nie tracić.

Uściskał go mocno za rękę.

— Powtarzam: przyjdź pan kiedy do mnie... Pogadamy.

— Gdzież to Brat Albert poznał mego syna? — wtrąciła pani Anna, nieco tem zdziwiona.

Warsz się uśmiechnął:

— A no, pewnie, że nie na sali balowej, bo ja już oddawna nie tańczę... Ale ot, życie dziwnie czasem krótkowocność zbliża, a nigdy bez powodu. Trzeba żyć wśród takich, jak ja, oparów życiowych, aby się o tem przekonać i aby uwierzyć, że poza oparami tymi, w górze, są promienie słoneczne...

— Rezoner! — pomyślał Zygmunt i odwrócił się.

Warsz zaś ujął teraz Dorę za obie ręce i mówił niemal pieśczętliwie:

— Ileż to naprzykład promieni w tych oczkach młodych, przez które ciekawie na życie wygląda młoda dusza! Życie jest wielkim, niewyczerpanym skarbem dla dusz czystych... Wyczerpać je może i zmarnotrawić tylko zła wola...

— Ten pewnie nie był na „Życiu człowieka“... — pomyślała Dora.

Warsz już się żegnał.

Dora ze zwyczaju pensyonarskiego pochylała się do jego ręki.

Lecz on rękę cofnął.

— Nie jestem księdzem — rzekł. —

Ale sam ruch twoj świadczy, żeś wychowana w religijnym obyczaju, w poszanowaniu stanu duchownego... To dobrze...

— To głupio! — roześmiała się w duchu Dora. — Czeza forma!

Dnia tego nie mógł już Zygmunt mówić z matką, ani o jej wyjeździe na wieś, ani o innych sprawach. Pragnął co rychlej pozostać sam, a wyszedł jak w oszołomieniu.

— Ta Dora! ta Dora! — myśla —

cóż to za nagle i dziwne przeobrażenie! Gorszy się, czy się cieszy z tego? Wszak on sam pragnął, aby ona była uświadomioną, nowożytną kobietą? Zapewne, przejście było zbyt nagle, za gwałtowne. W młodziutkim umyśle wytworzył się chaos; naiwność pomieszała się z pół świadomością, budzącą ciękawość życia. Taki proces przeżyć jednak musi każda młoda dusza i w nim się hartuje. Wyjdzie z niego silna, niezłomna, umiejąca mierzyć się z niebezpieczeństwami życia, nowożytna kobieta-człowiek!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Adam Krechowicki.

już w najbliższym czasie spadną na Państwo, jako to: sanacja finansów krajów, inwestycje kolejowe, wydatki wojskowe, budowa nowych okrętów wojennych, zaprowadzenie dwuletniej służby wojskowej i t. d. Choć te wydatki są dotkliwe, to przecież nie można im odmówić uprawnień.

Nasza polityka zagraniczna — wywodzi sprawozdanie — z pewnością jest pokojowa, a nie zaboreza, lecz trudno zaprzeczyć, że w ogólnym położeniu dają się dostrzec czynniki, wobec których uzasadnione jest napężenie i zaniepokojenie. W kilku punktach u granic Monarchii występują wprost wrogi i groźne dążności i tylko imponująca siła zbrojna może wstrzymać wrogie zapędy, tem samem zaś ocalić dla Monarchii i dla Europy błogosławieństwo pokoju.

Przeprowadzenie ubezpieczenia socjalnego również nałoży na Państwo wielkie ciężary tak, że w razie urzeczywistnienia wszystkich zamiarów, w przyszłym roku okaże się zwyżka wydatków przeszło 100 milionów. Z tego względu oszczędność i ofiarność ludności — są konieczne.

Następnie zajmuje się sprawozdanie dyskusją przeprowadzoną w sprawie dróg wodnych.

Sprawozdawca specjalny tego działu dr. Baernreiter stwierdza, że według przedłożonego obecnie kosztorysu kanał Dunaj-Odra kosztować ma 260 milionów wobec pierwotnie preliniowanych 140 milionów, kanał zaś Odra-Wisła 100 milionów, wobec pierwotnie preliniowanych 50 milionów. Ogółem suma kosztu rozpoczętych budowli kanałowych wraz z regulacją rzek w Czechach wynosić ma 572.200.000 koron; kanalizacja Wisły pod Krakowem wraz z kanałem Dunaj-Odra-Wisła kosztowałaby razem 373.252.000 kor., gdy kanalizacja Wełtawy, łącząca się z uregulowaniem Łaby, wymagałaby razem kredytu 199.000.000 kor. Ze sprawozdania Ministerstwa handlu wynika dalej, że w sprawie tych obiektów ogółem wydano dotąd 30 milionów i że te wydatki, łącznie z kosztami tego, czego już dokonano, jak nabycie gruntów, kontrakty, rozdanie robót, wynoszą ogółem 71 i pół milionów. Na razie pokryto wydatki pieniędzmi z zapasów kasowych.

Br. Skene wskazuje na to, że koszty budowy kanału Dunaj-Odra-Wisła nie są w sprawozdaniu dokładnie podane, albowiem do sumy 360 milionów należy jeszcze doliczyć oprocentowanie kapitału przez 8 lat trwania budowy, co wyniesie 72 milionów,

jakoteż stratę na kursach przy emisji pożyczki, co wyniesie 30-2 milionów, tak, że z doliczeniem kosztów budowy kanału i urządzenia kanału, okrętów i t. d. potrzeba na kanał Dunaj-Odra-Wisła sumy 507 milionów. Wobec tak olbrzymiej sumy niepodobna, zdaniem mowcy, myśleć o rentowności, a także tańszy przewóz węgla na kanale do Wiednia nie da się osiągnąć. Wobec tego niebezpieczeństwa jest obowiązkiem Rządu po dokładnych studiach przedłożyć także obliczenie rentowności. Mowca wnosi więc odpowiednie rezolucje.

Dr. Exner wskazuje na to, że w oczynach kanałów, Francji i Anglii, zapał dla kanałów znalazł. Według obliczenia opierającego się na danych oficjalnych i potwierdzonego przez wybitnego inżyniera Gunescha, osobna kolej dla masowego przewozu towarów, a nawet pomnożenie torów na kolei Północnej byłoby lepsze, aniżeli budowa kanałów, zarówno pod względem technicznym jak ekonomicznym. Koszty budowy takiej kolei wyniosłyby 255 milionów.

Hr. Clam Martinitz w przemowie swej zajmował się ogólnym stanem finansów państwowych.

W dyskusji czł. Izby Russ przypomniał związek między przedłożeniem kanałowym a kolejami alpejskimi.

P. Minister handlu dr. Weiskirchner przedstawił przedewszystkiem szczegółowo sumy, które dotychczas wydano. — Z tego przedstawienia wynika, że z kredytu przeznaczonego na pierwszy okres budowlany na drogi wodne, pozostało jeszcze 111.200.000 koron do dyspozycji. W rzeczywistości do końca 1909 r. wydano 30.600.000 koron; 71.500.000 koron jest uwieczonych, a 3 miliony koron należy liczyć jako udział w kosztach kierownictwa centralnego. Wszystkie te wydatki pokryte zostały z zapasów kasowych. Emisja pożyczki, przewidzianej w ustawie o budowie dróg wodnych, dotychczas nie nastąpiła. Wydana suma użyta została wyłącznie na kanalizację rzek. Właściwych inwestycji na budowę kanałów nie poczyniono, nie rozdano też jeszcze żadnych robót. Wzrost gruntów, które w małych rozmiarach jest w toku, wcale nie przesądza stanowiska w tej sprawie, ponieważ przy wzroście cen gruntów i wobec możliwości użycia gruntów w inny sposób Państwo nie poniesie żadnej straty.

P. Minister wyraża nadzieję i życzy sobie, ażeby poruszenie tej sprawy w niniejszej dyskusji przyczyniło się do lepszego,

niż dotąd, wyjaśnienia zapatrywań. Obawom, wyrażonym przez p. Skenego, przystaje P. Minister słuszność. Co do obliczenia rentowności kanału, to oficjalne studia poczyniono tylko dla linii Wiedeń-Bogumín; zawierają one cenny materiał, który będzie przedłożony Radzie państwa.

Komisyja budżetowa proponuje Izbie państw następujące rezolucje:

a) Wzywa się Rząd, aby zanim przystąpi do dalszej akcji w sprawie kanału Dunaj-Odra-Wisła, przedłożył Radzie państwa obliczenie jego rentowności, a zwłaszcza, by podał dokładne szczegóły o przypuszczalnych kosztach przewozu węgla tym kanałem. Obliczenia Ministerstwa handlu mają być zbadane przez Ministerstwa skarbu i kolei, o ile one są w tej budowie interesowane.

b) Zważywszy, że dokładne przeprowadzenie ustawy z 11 czerwca 1901 wywołuje usprawiedliwioną wątpliwość, czy będzie można w całej rozciągłości wykonać tę ustawę; zważywszy, że teraz przedłożono znacznie wyższy preliminarz kosztów, co do którego jeszcze nie jest pewne, czy rzeczywiście odpowiadać będzie faktom; zważywszy, że stan finansów państwowych zaleca wielką ostrożność przy zaciąganiu nowych ciężarów na przyszłość; zważywszy, że od wydania owej ustawy stosunki przez to zupełnie się zmieniły, iż zwłaszcza prywatna kolej Północna została upaństwowiona; zważywszy, że dziś zapatrywania na stosunek kanałów do kolei żelaznej, jako środków przewozu masowego towarów, znacznie zmieniły się; zważywszy wreszcie, że z drugiej strony kanalizacja i regulacja rzek według § 5 ustawy naturalnie nigdy swego znaczenia nie tracą, że więc na każdy wypadek należałoby je przeprowadzić.

Wzywa się Rząd, aby ustawę z 11 czerwca 1901 poddał rewizji i wniósł w Radzie państwa odpowiednie przedłożenie.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów w toku obrad nad dwoma sprawozdaniami komisji drożynianej: o rozdawnictwie robót publicznych i o funduszu mieszkaniowym, przemawiał sprawozdawca p. Hribar, następnie zaś domagał się p. Reumann utworzenia funduszu opieki mieszkaniowej celem budowy tanich i zdrowych mieszkań.

Na tem obrady przerwano.

Izba przystąpiła teraz do dalszego ciągu dyskusji nad nagłym wnioskiem p. Lisego w sprawie położenia tkaczy.

Zabrał głos generalny mowca przeciw p. Seliger, po którego przemowie nagłoszono wniosek i sam wniosek uchwalono.

P. Choc domagał się załatwienia swego wniosku w sprawie uregulowania kwestyi kartelu.

P. Mthlwert cofnął uczyniony onegdaj wiceprezydentowi Izby Zazvorce zarzut, jakoby liczył w garderobie kapelusze obecnych posłów.

Prez. Pattai zaproponował, aby Izba odbyła następne posiedzenie w poniedziałek, d. 4 lipca.

P. Seitz wniósł zwołanie najbliższego posiedzenia na piątek 1 lipca ze względu na konieczność załatwienia różnych ważnych spraw, ludność żywo obchodzących, jak sprawozdania komisji drożynianej itd.

Wniosek p. Seitzu uchwalono 160 głosami przeciw 135, poczem Przewodniczący posiedzenie zamknął.

Konferencya przewodniczących klubów.

Przedmiotem wczorajszej narady przewodniczących klubów, która odbyła się w obecności P. Prezydenta Ministrów i P. Ministra skarbu, był program prac Izby. Z kół stronnictw większości wyrażono życzenie, aby w nadchodzącym tygodniu pozostawić czas na obrady komisji budżetowej, finansowej i regulaminowej, a plenarnych posiedzeń Izby nie odbywać.

Do tego życzenia przyłączył się również P. Prezydent Ministrów.

Opozycja zażądała, aby następne posiedzenie Izby odbyło się już w najbliższy piątek. Ponieważ nie przyszło do porozumienia, sprawę tę postanowiono pozostawić rozstrzygnięciu Izby w drodze głosowania. (Jak z powyższego ustępu już wiadomo, Izba na wniosek p. Seitzu uchwaliła, by następne posiedzenie zwołane zostało na d. 1 lipca. *Przyp. Red.*) W sprawie programu prac przewodniczący zgodzili się na to, iż po załatwieniu obecnego porządku dziennego przyjdą jeszcze pod obrady: sprawozdanie komisji nietykalności poselskiej, ustawa o domokrąstwie, ustawa o stowarzyszeniach i kilka mniej ważnych przedłożeń.

P. Conci domagał się stanowczo załatwienia przedłożenia w sprawie włoskiego wydziału prawniczego.

P. Minister skarbu dr. Biliński apelował do stronnictw, aby jeszcze w tej sesji załatwiono przedłożenia podatkowe. Do tego apelu przyłączyli się chrześcijańsko-społeczni

31)

ZWYCIĘZCA.

(Edouard Rod: „Un vainqueur“).

XII.

(Ciąg dalszy).

Délémont się uśmiechnął: wola jego córki? Córka jego będzie tak chciała, jak on zechce, — tak przecież było zawsze!

— Rzecz oddawna ułożona — odpark, — idzie tylko o przyspieszenie terminu. Sześć miesięcy pierwiej, czy później, cóż to jej szkodzić może?

I mówił dalej, tonem dobrodusznym, stylem kupieckim:

— Co do mnie, wolę, aby się to odbyło prędzej. Nie wiadomo nigdy kto żyć będzie, a kto umrze, nieprawdaż? Gdy jaki interes przedstawia się korzystnie, dlaczego mamy go odkładać?... A zatem, ponieważ się zgadzasz, pomówię z córką.... Jeszcze dziś wieczorem.... dobrze? Tak. A teraz muszę ci jeszcze wyjaśnić, jak pojmuję tę kombinację. Mam nadzieję, że podzielisz moje zapatrywania.

Przybrał znowu ton despotyczny, wykładając warunki kontraktu. Kontrakt ściśły, jednostronnie tylko korzystny, prawie obelżywy, do tego stopnia przezorny, wiążący majątek Alicji z fabryką i zabezpieczający go na wszelkie wypadki pożycia małżeńskiego.

Soutre zgadzał się na wszystko, potakując skinieniem głowy. Nie wnosząc nic, nieczego nie żądał. Dla innych, jak on ubogich, a cheiwych i ambitnych, podobne małżeństwo przedstawiało przedewszystkiem wspaniały interes. Ale on kładł w to uczucie: uczucie skomplikowane, złożone z poważania dla pryncypała, przywiązania do fabryki i rodzaju uwielbienia dla panny, odkał rękę jej przyrzeczono mu, jako najwyższą nagrodę, którą zarazem kochał dla niej samej i dlatego, że przedstawiała mu to wszystko, czego można było żądać od życia. To też nieraz nie chciał prawie wierzyć swemu szczęściu.

— Jest jeszcze jeden punkt, co do którego musimy się porozumieć, — ciągnął dalej Délémont, przedstawiając już projekt kontraktu. — Stan zdrowia mojej żony niepokoi

mnie. Może bezpodstawnie, ale mnie niepokoi. Alicja jest mi konieczna potrzebna w domu. Chciałbym więc, abyśny pozostali razem. Dom jest dość duży, aby pomieścić młode małżeństwo. Czy to ci dogadza?

Nie, bezwątpienia to mu nie dogadzało! Obalało to część jego marzeń, pozbawiało radości zabrania żony do siebie i umieszczenia jej w przygotowanym gniazdku, które miłość mogłaby opromienić.

Pochylił głowę, nie odpowiadając, nie mając odwagi odmówić. Délémont pośpieszył tedy z nowymi argumentami:

— W ten sposób nie będziesz miał kłopotu z nową instalacją! Nie trzeba będzie tracić czasu na szukanie mieszkania, wydawać pieniędzy na zakupno mebli.... Ogromna oszczędność! Zresztą to nie będzie trwać wiecznie, rozumie się. Trwać to będzie tak długo, dopóki nam wzajemnie dobrze będzie z sobą.

Nieszczęście jednak polegało właśnie w tem, że od tego miało się zaczynać, że trzeba było odrazu wyrzec się samotności we dwoje, tych chwil uroczych, które nie powracają już potem nigdy! Soutre czuł to dobrze, mając w swem sercu zakątek na sentymentalne marzenia. Ale trzeba chwycić szczęście w locie. Więc zgodził się, żegnając marzenia swoje tęsknem westchnieniem:

— Jak pan chce, panie Délémont!

Wyglądał jak duży chłopak bezbronny, bardzo naiwny i bardzo łagodny, którego prowadzi się wedle swej woli. Délémont zacierał ręce, zadowolony z tej uległości charakteru przyszłego zięcia, która nigdy nie będzie stawała na przekór jego despotyzmowi. Twarz jego przybrała dobroduszny wyraz, oczy zabłysły.

— Ale, ale, jeszcze jedna rzecz!... Końca z tem niema! Powiedz mi szczerze, mój kochany, nie masz ty jakiej przeszłości, którąby teraz zlikwidować należało? Rozumiesz mnie: jakiś może romansik kawalerski, stosunek? co?

Soutre poczerwieniał po same uszy. — Oczywiście miał pewien grzeszek na sumieniu.

— Tak, panie Délémont, tak.... — bąkał zmieszany.... mam.... przyjaciółkę!...

Przemysłowiec mrugnął oczyma z po-błażaniem:

— Naturalnie!... Ale mój kochany musisz z tem teraz skończyć.... nieprawdaż?... i to zaraz! Wszystko powinno być załatwione przyzwyczajenie. W takich, jak i w innych interesach trzeba umieć być sprawiedliwym. Jeżeli będziesz potrzebował poparcia, to wiesz, że

we mnie je znajdziesz.... Ale powiedz mi, kto to jest ta przyjaciółka? jakiego to rodzaju kobieta?

Soutre jeszcze bardziej się zmieszał. — Dotychczas nie pomyślał nigdy o tem, że jego życia kawalerskiemu można było jaki zarzut uczynić; a oto w chwili tej spowiedzi przed przyszłym teściem, doświadczał uczucia wstydu i obawy przed naganą. Odrzekł bardzo nieśmiało:

— Ma lat dwadzieścia trzy.... Pracuje....

Délémont rzucił się:

— W naszej fabryce może?

— O, panie Délémont, jakże pan może coś podobnego przypuszczać?... Ja zanałto szanuję fabrykę....

— Przestraszyłeś mnie, istotnie.... Więc to robotnica? może panna sklepowa?

— Tak, jest pomocnicą do sprzedaży w wielkim magazynie.

— Hm.... hm.... to może nie pójść tak łatwo.... Ale przecież tobie chyba na tem nie zależy?

Związek ten trwał od lat dwu. Dla miłości Soutre'a ta młoda dziewczyna oszukiwała rodziców, którzy mieli ją za uczniwą. Soutre wiedział, że jest kochany, ale sam nie wnosil do tego romansu zapału. Spotkawszy ją w chwili odpowiedniej, zabrał to serce, nie oglądając się na przyszłość.

— Och, odrzekł, wcale nie! Nie obiecywałem jej nic nigdy.... Zresztą ona jest bardzo miłutka, bardzo łagodna, nie będzie robić żadnych historyj....

— A więc, Soutre, radzę ci, bądź stanowczy. Przeknij od razu!

To mówiąc Délémont uczynił ruch ręką, jakby rąbał siekierą. I dodał:

— Wszelka delikatność jest zła w takich wypadkach. Człowiek sam się rozczula i robi głupstwa.... To też uprzedzam cię, że pod tym względem na żadną zwłokę w uregulowaniu tego stosunku nie pozwalam... Dziś pomówię z moją córką, ustalę się termin a jutro zamówię listy oznajmujące.... I dalej!

Perspektywa przykrej eksploikacji, nie zbyt martwiła Soutre'a. Przecież ona, ta dziewczyna — myślał — wiedziała, że „to zawsze trwać nie może“. Rozważał jednak w umyśle kwestyę wynagrodzenia, o której napomknął z lekka przyszły teść jego. Ale ona nie była „kobietą do kupienia“; jakkolwiek podarunek upokorzyłby ją a nie pocieszył. Co więc czynić? Niepodobna oszczędzić jej przykrości zerwania. Soutre był tem szczerze zmartwiony. Ale wnet pomyślał, że takie przykrości nie trwają wiecznie, a ileż to kobiet

je przebywa! Młodzi ludzie spotykają się, podobają się sobie wzajemnie, zbliżają się, łączą i — rozchodzą: takie jest życie. Najprostszym sposobem będzie nie widzieć się z nią wcale; napisać list z pożegnaniem, z bajeczką o wyjeździe, o długiej podróży, albo nawet z wyznaniem prawdy....

Właśnie w tym czasie, gdy Soutre moliwie stylizował list swój, Délémont zawezwał Alicję do swego gabinetu. Rozpoczął rozmowę w ten sam sposób, jak z Soutrem, prawie temi samymi słowami:

— Powiedz-no mi, Alicjo, gdyby przyspieszono termin twego ślubu, co byś o tem myślała?

Alicja zbladła, spojrzała na ojca i spytała:

— Z jakiego powodu?

Délémont zrozumiał od razu, że rozmowa przybierze inny obrót:

Soutre nie pytał się wcale o powody.

— Z jakiego powodu? Mój Boże, dlatego, że nie ma powodu czekać dłużej.... Jesteś rozsądna, poważna. Prawie zanadto, daję słowo! Masz dwa razy tyle rozsądku, ile potrzeba, aby wyjść zamaż.... A potem twój narzeczony....

Zatrzymał się chwilę, podkreślając ostatnie słowo, aby zamarkować jego stanowcze znaczenie.

— Twój narzeczony jest bardzo zakonchany. Chociaż wygląda jak olbrzym, ma serce bardzo tklive, ty wiesz. I już nie chce czekać dłużej.

Z głową opartą na rękach, Alicja była w niepewności, co czynić. Tak odważna w toku codziennego życia, tak dzielna w usługach dla innych, traciła sprężystość woli, ilekroć chodziło o powzięcie jej samej tyczącego się postanowienia. Gdzież zresztą znaleźć podstawę do oporu? Zobowiązanie było uczynione; za mało była samolubną, aby się targować o ofiarę ze swej osoby; jej uczucie dla Buriera było jakimś tylko cieniem marzenia, bez jutra, bez nadziei.... A Soutre był bądź co bądź dobrym towarzyszem, któremu nie mogła odmówić szacunku, który przejmował się jej ideami i mógł kiedyś użyczyć poparcia jej dobrym zamiarom.

— Nie wydajesz się z tego zbyt kontenta? — spytał ojciec, nie mogąc doczekać się odpowiedzi.

(Ciąg dalszy nastąpi).

i inne stronnictwa niemieckie, gdy opozycja zajęła stanowisko niechętnie.

P. Mayer domagał się przedłożenia sprawozdania komisji w sprawie kolei lokalnych w Tyrolu.

P. Stanek sprzeciwił się temu, ponieważ czeskie koleje lokalne nie będą załatwione.

Z Koła polskiego.

Poln. Corr. donosi: Po wczorajszym posiedzeniu Izby posłów zebrało się Koło polskie na posiedzenie, które miało charakter informacyjny i poświęcone było rozpatrzeniu sytuacji.

Prezes dr. Głabiński zawiadomił zebranych, że uchwaloną przez Koło ostatnią rezolucję w sprawie budowy dróg wodnych doręczono już oficjalnie P. Prezydentowi Ministrów bar. Bienenrhowi. Z początkiem przyszłego tygodnia odbędzie się konferencja Prezydium klubu z P. Prezesem gabinetu.

Aż do tej chwili sprawa pozostanie w zawieszeniu. Nie zmienia się także aż do załatwienia kwestii budowy dróg wodnych stanowisko zastępców Koła polskiego w poszczególnych komisjach i dopiero po powzięciu ostatecznej, konkretnej uchwały może nastąpić pod tym względem zmiana.

Wywiązała się następnie dłuższa dyskusja, którą uznano za poufną.

P. Zaruski prosił Koło polskie, by starało się, iżby przedłożenie ustawy o rezerwach naftowych nie przyszło na porządek obrad najbliższego posiedzenia Izby. Mówca wskazał na to, że rokowania z zastępcami robotników naftowych odbędą się dopiero 2 lipca, należy więc zacząć aż do ich ukończenia.

Komunikat klubu ruskiego.

Slavische Korresp. ogłasza następujący komunikat klubu ruskiego:

Wczoraj po południu odbył klub ruski naradę nad stanowiskiem swym wobec sprawy Uniwersytetu włoskiego i dróg wodnych. Co do wydziału włoskiego, trwa klub ruski na tem stanowisku, że należy ustanowić *unctim* tej sprawy z ruską kwestią uniwersytecką. Ruscy członkowie komisji budżetowej otrzymali polecenie wyrażenia tego zapatrywania w komisji.

W sprawie dróg wodnych uchwalono przede wszystkim sprostować wiadomość dzienników, jakoby Rusini wczoraj głosowali za rezolucją w sprawie budowy dróg wodnych. Ruski klub głosował przeciw tej rezolucji. Ponieważ obecnie okazało się, że koszt budowy kanałów będą o wiele wyższe, aniżeli dotąd przypuszczano, i że z tego powodu rentowność kanałów jest bardzo wątpliwa, klub ruski ze względu na dobro powszechne nie jest za wydaniem tylu setek milionów na budowę nie rentujących się dróg wodnych i zajmuje w tej sprawie takie stanowisko, że Galicyi przyznać być winno wynagrodzenie, co do którego klub żąda porozumienia się z nim, na jakie cele ekonomiczne i kulturalne to wynagrodzenie ma być użyte.

Wiedeń. Komisja socjalno-polityczna ukończyła na dzisiejszym posiedzeniu dyskusję generalną nad karno-prawnymi postanowieniami projektu ustawy o zwalczaniu opilstwa.

Z Sejmu węgierskiego.

Węgierska Izba magnatów odbyła wczoraj o godz. 11 rano formalne posiedzenie, aby przyjąć do wiadomości reskrypt o zwolnieniu parlamentu.

Członkowie Izby zebrali się nadzwyczaj licznie. Ponieważ za rządów koalicji zebrania Izby wyższej odbywały się zawsze przy bardzo słabym komplecie, wczorajsze liczne zebranie wydawało się jakby demonstracją na rzecz gabinetu hr. Khuena-Hedervaryego.

Pojawili się między innymi: b. prezydent Izby magnatów Albin hr. Csaky, dośrobinie kościelni — w ich liczbie 10 katolickich biskupów, strażnik koronny Bela hr. Szechenyi, w. podkomorzy hr. Csekö-nics, w. masztalerz Juliusz hr. Szechenyi, bar. Geza Podmanicki, prezydent król. kurji M. Günther, prezydent tryb. admin. dr. Juliusz Wlassics i w. i.

O godz. 11 przed południem kwestor Izby bar. Józef Rudnianszky wszedł na estradę prezydenta i dzwonkiem dał znak, że otwiera posiedzenie.

Na wniosek Juliusza hr. Szechenyiego uprosiło zebranie bar. Fryderyka Harkanyiego, by jako najstarszy wiekiem objął przewodnictwo.

Prezydent po starszeństwie wieku powołał na sekretarzy najmłodszych członków Izby: Ludwika ks. Windisch-Graetza, Antoniego hr. Sigraya, Antoniego bar. Radvanszky'ego i Zsara ks. Odescalchiego.

Po przemowie prezydenta odczytał sekretarz ks. Windisch-Graetz reskrypt

prezydenta ministrów, zawiadamiający Izbę, że nazajutrz o godzinie 11 przed południem dokonane zostanie na Zamku budzińskim otwarcie obu Izb.

Sekretarz ks. Odescalchi odczytał porządek ceremonii uroczystego otwarcia parlamentu, poczem uchwalono posiedzenie zamknąć.

Następne naznaczone zostało na godz. 4 min. 30 dnia dzisiejszego.

Po posiedzeniu odbył prezydent ministrów hr. Khuen-Hedervary konferencję z domniemanym przyszłym prezydentem Izby magnatów, Albinem hr. Csakym.

*

W kołach rządowych — jak donoszą z Budapesztu — są wcale zadowoleni z preliudywów sesji. Pierwsze posiedzenie Sejmu — pominawszy zgryźliwe uwagi prezydenta po starszeństwie wieku, p. Madarasa, który — jak czytelnikom naszym wiadomo — w sposób drastyczny poddał krytyce sposób przeprowadzenia ostatnich wyborów. — miało przebieg bardzo spokojny. W kołach opozycyjnych zapewniają, że nikt nie ma zamiaru lekkomyślnie hamować prac Sejmu. Gdyby zaś nawet pokazały się podobne zakusy, to rząd oparty na imponującej większości, a nadto na opinii kraju, załatwiłby się z nimi prawdopodobnie na poczekaniu. W przewidywaniu tej możliwości opozycja bynajmniej nie myśli narazić się na utratę mandatów, czując może, iż z nowej kampanii wyborczej wyszłyby jej szereg jeszcze bardziej przerzędzone.

Wszystko tedy zdaje się uzasadniać nadzieję, że konieczności państwowe, jak: budżet, kontyngent rekruta i traktaty handlowe zostaną bardzo szybko i bez znaczących trudności uchwalone. A o to właśnie idzie rządowi przedewszystkiem: o przywrócenie prawidłowego ruchu maszyn państwowych.

Zmiana w gabinecie pruskim a sprawa polska.

Wobec dokonanej rekonstrukcji pruskiego gabinetu, prasa niemiecka pyta, jaki będzie kierunek nowej jego polityki. Uspokajające bowiem zapewnienia *Kreutz Ztg.*, że „zastąpienie pp. Moltkego i Arnima pp. Dallwitzem i Schorlemerem nie dokonano się z przyczyn politycznych“, nie trafiają nikomu do przekonania.

Najbardziej zastanawia pisma powołanie p. Schorlemera. W centrum, na którego względach p. Bethmann-Hollwegowi w dzisiejszym położeniu tak bardzo zależy, nie wiadomo zrazu, jak zachować się wobec tej nominacji. Ministrem został wprawdzie katolik, lecz nie z obozu centrowego; ostatecznie jednakowoż przeważał wzgląd pierwszy i *Germania* napisała, że „zamianowanie katolika napełnia centrum zadowoleniem“.

To zadowolenie wydaje się *Berl. Tageblattowi* podejrzanem. Zkąd ono? pyta organ liberalny. Zkąd wogóle zmiana w ministerstwie rolnictwa. I oto nasuwa się wspomnianemu pismu podejrzenie, że nietylko „względ na zdrowie“, nietylko „kamienie żółciowe“ zmusiły p. Arnima do ustąpienia, ile sprawa polska. *Post*, wedle tej informacji, nie pomyliła się, twierdząc, że p. Arnim w przeprowadzeniu polityki antypolskiej nie doznawał ze strony szefa gabinetu tyle poparcia, ile wymagała sprawa. Wedle *Post*, miały świeżo z ust p. Bethmanna-Hollwega paść słowa tej treści, że jest on stanowczym przeciwnikiem wszelkich ustaw wyjątkowych.

Pogłosce tej stanowczo przeczy *Magdeburger Ztg.*, ale (mniema berliński organ liberalny) wiadomo, ile wagi przypisywać można tego rodzaju zaprzeczeniom; po za tem zaś wartoby wiedzieć, czy kanclerz w istocie zdeklarował się jako przeciwnik wszelkich ustaw wyjątkowych, o tem zaś, aby specjalnie do ustawy o wywłaszczeniu miał wstręt niepokonany, nie dotąd nie słyszano.

Kiedy w zimie r. 1908 ustawę tę rząd przeparkł, wolnomysłni zajęli wobec niej wrogo stanowisko. Oprócz Polaków, którzy z natury rzeczy musieli czynić trudności, przystąpiło do opozycji centrum, a z centrum połączyli się ultra-konserwatyści, tak, że tylko z trudem i po bardzo uśmierzonym naleganiu rządu, jakoteż po złożeniu przezeń uspokajających wyjaśnień, ustawa została uchwalona z ograniczeniem, iż przetrzeźni wywłaszczona nie może przenosić obszaru 70.000 hektarów.

P. Bethmann-Hollweg współpracował wówczas przy skodyfikowaniu ustawy. Dla czegoż — pyta *Berl. Tageblatt* — pod jego rządami pozostaje ona niewykonalną. Czyżby uchwalano ją tylko dla zastraszenia Polaków?

Jeżeli zaś uchwalonej ustawy nie wykonują się, czy nie idzie znowu o to, by Polacy jako przyczepka centrum przeszli do obozu rządowego.

Odpowiedzi na to pytanie oczekuje *Berl. Tageblatt* od p. Schorlemera, odpowiedzi nie słownej, lecz czynami wyrazić się mającej.

Berliński organ z zajęciem śledzić postawia, czy w polityce antypolskiej napotka p. Schorlemer na podobne, jak jego poprzednik trudności, lub czy też gwoli centrum dobrownie wyzreknie się wszelkich prób w tym kierunku.

KRONIKA.

Lwów, 25 czerwca.

— Kalendarz.

Niedziela (26 czerwca).
Jana i Pawła. — Rozmysława. — Akiłury.
Wschód słońca o godzinie 3:19 rano, zachód słońca o godzinie 7:33 po południu.
Poniedziałek (27 czerwca):
Władysława. — Władysława. — Jesyłyja i Mat.

Wschód słońca o godzinie 3:20 rano, zachód słońca o godzinie 7:33 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu czerwcu wolno polować na: kozły i ptactwo wodne od 15.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, zajęcy, jarząbków, głuźców, cietrzewi, kuropatw, przepiórek, dzikich gołębi, pardw, dropi, ptactwa błotnego i wodnego.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedazy: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuźców i cietrzewi.

— **13 pułk ułanów** w Złoczowie obchodził wczoraj uroczystości 50-lecie swego istnienia. W obchodzie jubileuszowym, który obfitował w piękne i podniosłe momenty, wzięli udział między innymi Ich Eksc. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badieni i komendant korpusu lwowskiego Schödl.

Pułk ten utworzony został wprawdzie d. 17 stycznia 1860, lecz jubileusz urządzono w 44-ą rocznicę pamiętnej bitwy pod Custozzą, w której pod wodzą Rodakowskiego wykonał pułk ułanów Trani słynny atak na *carrés* włoskie.

— **Z krajowej Rady zdrowia.** Pod przewodnictwem JE. Pana Namiestnika dr. M. Bobrzyńskiego ukonstytuowała się w d. 21 maja b. r. krajowa Rada zdrowia na nowe trzecielecie wybierając przewodniczącym dr. Edwarda Festenburga, a zastępcą przewodniczącego prof. dr. Hilarego Schramma.

Po ukonstytuowaniu się odbyła krajowa Rada zdrowia w nowym składzie, pierwsze, a w dniu 4 czerwca 1910 drugie posiedzenie, na których następujące sprawy były przedmiotem obrad, względnie uchwał:

1. Sprawa obsadzenia posady profesora szkoły położnych we Lwowie.
2. Wniosek w przedmiocie rozszerzenia działalności obu w krajach naszych istniejących stacji dla badania chorób zakaźnych.
3. Wydano opinię w sprawie grobowca rodzinnego po za obrębem emmentarza w Laszkach w powiecie jarosławskim.
4. Zaopiniowano projekt zmian regulaminu Izby lekarskiej wschodnio-galicyskiej we Lwowie.
5. Wydano orzeczenie w sprawie zamierzonych prób leczniczych ze środkiem „Ehrlich bob“ w tyfusie plamistym.
6. Wydano opinię w sprawie ustanowienia taksy leczenia w szpitalu powszechnym w Bóbrce.
7. Wydano opinie co do utworzenia nowych okręgów sanitarnych, względnie przeniesienia siedzib lekarzy okręgowych w powiatach brzozowskim, dobromińskim, kosowskim, lwowskim, tarnobreskim i żydaczowskim.
8. wydano opinie w sprawie rejonu ochronnego dla źródeł leczniczych w Rabce i dla wodociągów wody zwykłej w Podgórzu.

— **Zmiany w Namiestnictwie.** Starosta Wojciech Wene otrzymał kierownictwo departamentu, obejmującego sprawy administracyjno-kanne, oboekrajowców, policji budownictwa, widowskiej; przedtem na czele tego departamentu stał starosta Juliusz Bronarski, który obecnie objął nowo utworzony departament konserwacji budynków rządowych. Kierownictwo departamentu kolejowego i drogowego (przedtem r. Dworu Ustyjanowski) przydzielono staroście Sewerynowi Semlerowi.

— **Echa zgonu ś. p. Stanisława Madeyskiego.** O depeszy, wystosowanej przez Najj. Pana do syna ś. p. b. Ministra oświaty, p. Jerzego Madeyskiego, donosiliśmy już dawniej. Ponadto nadeszła rodzinie zmarłego depesze z wyrazami gorącego współczucia: ks. Arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, ks. biskup Fischer, Prezydent Ministrów bar. Bienenrth, Rada Ministrów, Ministerstwo oświaty, Ministerstwo dla Galicyi, grupa prawnicy Izby panów, Koło polskie, Namiestnik Hohenlohe z Tryestu, Związek notaryuszy w Wiedniu, wydział prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, prezydium miasta Krakowa, wielu deputowanych i posłów sejmowych, Izba notaryalna w Krakowie, bar. Bolfras z Budapesztu, szef sekcji

Sieghart, Tadeusz Pilat, hr. Ksawerostwo Zamoyscy, Konstancja ks. Sanguszkowa, ks. Lubomirski, ks. Stanisławowie Karolowie Radziwiłłowie, hr. Tarnowscy z Chorzelowa, Karol hr. Knefstein, hr. Dlanhowesey, margrabina Csaky-Pallavicini, p. Józef Męciński, Józef Milewski, burmistrz Nowego Sącza dr. Barbacki, burmistrz Tarnowa dr. Tertil, burmistrz Wielezki dr. Aywas, burmistrz Biały Günther. Serdeczne pismo kondoleneyjne wystosowała gmina Wola Justowska.

— **Z Politechniki.** Dziekanami na przyszły rok szkolny 1910/11 zostali wybrani: dziekanem inżynierii prof. dr. Maksymilian Huber, dziekanem wydziału budownictwa prof. dr. Jan Bogucki (ponownie), dziekanem wydziału budowy maszyn prof. Zygmunt Sochański, dziekanem chemii technicznej prof. dr. Adam Maurizio.

— **VI Krajowy Zjazd Ligi Pomocy przemysłowej,** który odbędzie się w dniach 12 i 13 lipca b. r., w Krakowie, zapowiada się nadzwyczaj poważnie: Zgłoszenia delegatów z całego kraju, zwłaszcza przedstawicieli wiejskich Komitetów Pomocy przemysłowej, napływające licznie każą przypuszczać, iż tegoroczny Zjazd Ligi zgromadzi dużą liczbę uczestników. Zapowiedziało także swoje przybycie na Zjazd wielu przedstawicieli świata przemysłowo-handlowego innych dwu dzielnic. Wydział Ligi przewidując liczny napływ przejezdnych, zwraca uwagę wszystkim uczestnikom, którzy wybierają się na Zjazd do Krakowa, ażeby zgłosili już teraz zamówienia na kwatery do Komisji kwaterekowej Zjazdu, pod adresem biura Towarzystwa Pomocy przemysłowej w Krakowie przy ul. Straszewskiego 28.

— **Egzaminy kwalifikacyjne** na nauczycieli gymnastyki w szkołach średnich i w seminariach nauczycielskich, w myśl przepisów ustanowionych rozporządzeniem Ministerstwa oświaty z dnia 10 września 1870 (Dz. u. p. nr. 116) odbędą się we Lwowie dnia 7 lipca b. r.

Kandydaci, zgłaszający się do tego egzaminu, mają do komisji egzaminacyjnej wnieść pisemne podania, w których należy: 1. przedstawić bieg życia i wykształcenia, 2. wykazać ukończenie szkoły średniej lub seminarium nauczycielskiego, 3. podać język, w którym zamierzają udzielać nauki.

Podania ze zgłoszeniem do egzaminu przyjmuje do dnia 5 lipca b. r. przewodniczący komisji egzaminacyjnej we Lwowie, prof. dr. Henryk Kadyi (ul. Zielona l. 15).

— **Z Zarządu głównego Macierzy szkolnej księstwa Cieszyńskiego** otrzymujemy następujące pismo:

Konkurs. Przy szkołach, utrzymywanych na Szląsku przez Macierz szkolną Księstwa Cieszyńskiego w Cieszynie, będzie do obsadzenia z początkiem roku szkolnego 1910/11 kilka posad nauczycielskich przy szkołach ludowych i dwie posady przy szkole wydziałowej męskiej (jedna z grupy II., jedna z grupy III.).

Płace zasadnicze nauczycieli względnie nauczycielek przy szkołach Macierzy są te same, co i w szkołach publicznych na Szląsku; a więc nauczyciele w IV. klasie płacy pobierają 1400 kor., w III. klasie 1600 kor., w II. klasie 1800 kor., w I. klasie 2000 kor. Nadto każdy nauczyciel pobiera 10 proc. płacy zasadniczej jako dodatek Macierzy, przypadające mu dodatki pięcioletnie i 300—500 kor. dodatku na mieszkanie.

Płace IV. klasy otrzymuje nauczyciel, mający przynajmniej 3 lata służby po egzaminie kwalifikacyjnym. Przez przeciąg 3 lat od daty egzaminu kwalifikacyjnego pobiera 1200 kor. płacy zasadniczej, a nauczyciel posiadający tylko egzamin dojrzałości 900 kor. i dodatki jak wyżej.

Płaca zasadnicza nauczycieli szkół wydziałowych wynosi 2200 kor., względnie 2400 kor., dodatek na mieszkanie 500 do 600 kor., inne dodatki jak wyżej.

Posuwanie do wyższych klas płac jest zależne od lat służby w szkolnictwie.

Podania udokumentowane należy wnieść w drodze służbowej do Zarządu Głównego Macierzy szkolnej w Cieszynie. Termin upływa z dniem 20 lipca b. r.

Nauczyciele, pełniący obowiązki w szkołach Macierzy, otrzymują z roku na rok bezpłatne urlopy z Rady szkolnej krajowej, nie tracą więc lat służby w szkolnictwie publicznym.

— **Ślub.** D. 20 lipca b. r. odbędzie się Przeworsku o godzinie pół do dwunastej w południe ślub księżniczki Heleny Lubomirskiej, córki Andrzeja i Eleonory z hr. Hussarzewskich księstwa Lubomirskich, z hrabią Stanisławem Sierakowskim, synem Adama i Maryi z hr. Potockich hr. Sierakowskich.

— **Krajowy Komitet III międzynarodowego kongresu higieny szkolnej,** który odbędzie się w Paryżu w czasie od 2 do 7 sierpnia b. r., zwraca się z zachętą do gmin kraju, aby nawet w razie, jeżeli nie zamysłają wysłać delegatów na kongres, zgłoszyli swój udział w kongresie, gdyż tym sposobem uzyskają wszystkie cenne publikacje kongresu. Z niektórych krajów, przedewszystkiem z Czech, zgłoszenia takie gmin napływają nadzwyczaj licznie do Komitetu paryskiego, a zapowiedziany ich udział tem większy budzić musi żal, że

stołeczne miasto Lwów na wystawie tak doniosłego znaczenia nie będzie reprezentowane.

Zgłoszenia należy wysłać najpóźniej do 1 lipca b. r. wprost do Paryża wraz z kwotą 25 franków. Formularzy na zgłoszenia dostarczy na żądanie sekretarz Komitetu: dr. Adolf Kuhn we Lwowie, Namiestnictwo.

— **Z Konserwatorium galic. Towarzystwa muzycznego.** Koncert uczniów i uczenie Konserwatorium galic. Towarzystwa muzycznego odbędzie się w poniedziałek 27 i we wtorek 28 b. m. z nader obfitym programem o godz. 6-tej wieczorem w sali Kasyna miejskiego.

Bilety wydaje kancelarya Konserwatorium w godzinach po południowych (ul. Chorażczyzny 1. 7 II p.) a w dzień koncertu przy kasie.

Uroczyste zamknięcie roku szkolnego nastąpi we wtorek 28 b. m. po koncercie.

— **Ustny egzamin dojrzałości** odbył się w gimnazjum I w Tarnowie w dniach od 14 do 21 czerwca 1910 pod przewodnictwem inspektora krajowego szkół, rady Dworu Emanuela Dworskiego. Uznanie za dojrzałych w oddziale A.: Białobrzski Stefan, Dobrowolski Stanisław (z odznaczeniem), Drogoś Antoni (z odznaczeniem), Florkowski Aleksander (z odznaczeniem), Gac Andrzej, Gałkiewicz Jan (z odznaczeniem), Grünberger Stanisław, Juszczyk Franciszek (z odznaczeniem), Kowalski Bronisław, Madejczyk Andrzej, Nagórzański Antoni, Niedźwiedź Tomasz (z odznaczeniem), Niemiec Tadeusz (z odznaczeniem), Papuga Andrzej (z odznaczeniem), Plezia Jan (z odznaczeniem), Schnitzel Jan (z odznaczeniem), Tumidajski Aleksander, Waleń Józef, Weryński Henryk (z odznaczeniem), Rodakiewicz Stanisław (eksternista).

2 uczni publicznych i 1 eksternista reprobowani na pół roku.

W oddziale B.: Bartosz Władysław, Drożalski Józef, Firlej Rudolf, Gryl Flyryan (z odznaczeniem), Gutenberg Ernest, Jaroszyński Franciszek (z odznaczeniem), Kamykowski Ludwik, Klausner Adolf, Klausner Herman, Koziołkowski Leon, Margulies Juliusz (z odznaczeniem), Margulies Michał, Misiaszek Józef (z odznaczeniem), Mleczko Józef (z odznaczeniem), Mróz Stanisław, Poręba Józef, Rogóż Roman, Silberman Herman, Stokosa Franciszek (z odznaczeniem), Waręda Maciej (z odznaczeniem), Wasserlauf Izidor (z odznaczeniem), Wójcik Józef, Blochówna Fany (prywatystka, z odznaczeniem), Schenkel Joachim (eksternista).

1 uczeń publiczny reprobowany na pół roku.

— **Pogrzeb ś. p. Bolesława Bieleńskiego**, dyrektora Banku hipotecznego, zmarłego w Parkersdorfie w 62 roku życia, odbędzie się jutro o godz. 4 po poł. z kaplicy Boimów na cmentarz Łyczakowski.

— **Dla ubogich.** Pan L. Rotenberg, zastępca browaru Najd. Arcyksięcia Fryderyka w Cieszynie, złożył na moje ręce z okazji założenia składu piwa cieszyńskiego we Lwowie, kwotę (400) czterystu koron na rzecz ubogich miasta Lwowa bez różnicy wyznania.

Za ten dar składam J. C. W. Najd. Arcyks. Fryderykowi, uprzejme podziękowanie.

Epler.

— **Od uczniów prof. Antoniego Rehmana** otrzymujemy następujące pismo: „Lat mu spłynęło 30 w twardej służbie nauki, w krzewieniu ideałów w imię prawdy słusznej głoszonej, piękny szmat czasu na posterunku nauczyciela wychowawcy. Obecnie przechodzi prof. A. Rehman w zasłużony stan spoczynku, opuszcza dziedzinę przez się katedrę geografii na naszej Wszechnicy. Plon pracy pozostawił wielki, zastępy uczniów, wśród których świecą dziś poważne nazwiska naukowe obu bratnich narodów. W uroczystym pogrzebie, jakie zgłotuje mu wydział filozoficzny naszego Uniwersytetu w dniu 30 b. m. zabraknąć nie może uczniów profesora. Oni w rzędzie pierwszych powołani do stawienia się w pięknej uroczystości. Związani w komitet, przedstawicielstwo byłych i obecnych uczniów zwracamy się do ogółu kolegów, towarzystw naukowych i akademickich z wezwaniem gromkiem do tłumnego stawienia się w dniu 30 b. m. celem oddania hołdu zasługom prof. A. Rehmana. Za Komitet: prof. Uniw. dr. E. Romer, doc. Uniw. dr. Stefan Rudnicki, dr. Wilhelm Pokorny, Stanisław Pawłowski, dr. Włodzimierz Lenkiewicz, dr. Kazimierz Hartleb, dr. Emil Modelski, dr. Piotr Hrabek, Józef Ekkert, Emil Kipa, Aleksander Tarnawski, Jan Węglarz, Helena Janicka, Jan Stawniczy, Dymitr Kluczyk, Mieczysław Jabczyński, Antoni Orłowski”.

— **Otwarcie składnicy pocztowej** w Raciborsku, powiat Wieliczka. Z dniem 1 lipca 1910 zaprowadza się w miejscowości Raciborsko należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Wieliczce składnicę pocztową ze zwykłym zakresem czynności. Składnica ta połączona będzie z urzędem pocztowym w Wieliczce zapomocą poczty pieszej kursującej między Wieliczką a Dobczycami.

— **Choroba Paderewskiego.** Dzienniki wiedeńskie podają wiadomość z Londynu, jakoby Paderewski zachorował ponownie na ból nerwowy w ramionach i szyi. Podobnego rodzaju chorobę przechodził Paderewski przed kilku laty w czasie pobytu w Ameryce.

— **Ze Związku turystycznego.** Wydział odbył w Krakowie w dniu 22 b. m. zwykajne posiedzenie, na którym pp. Schneider i Miesowicz zawiadomili, że Związkowi konferencya Związków turystycznych przyznała roczną subwencję państwową w kwocie 4500 kor. Dalej omawiano podjęcie akcyi przez konferencyę w poruszonych przez Związek sprawach co do lepszych połączeń kolejowych, zniesienie wizy paszportowej dla podróżnych z Rosyji, przywrócenia rewizyi cłowej na granicy w wagonach kolejowych, wprowadzenia w życie instytucyi instruktorów dla popierania ruchu turystycznego, wspólnej akcyi Związków turystycznych z towarzystwami etnograficznymi i innymi, w celach utrzymania strojów narodowych i pamiątek krajowych. Posiedzenie konferencyi w lecie 1910 r. odbędzie się w Krakowie. Dla dogodności turystów postanowił wydział ogłaszać począwszy od pierwszych dni lipca b. r. zapiski meteorologiczne z Zakopanego i dzielić na ten cel subwencyi akadem. Związkowi sportowemu. Wiadomości o stanie pogody posyłane telefonicznie, udzielane będą dziennikom codziennie. Uznając akcyę podjętą przez Akademicki Związek sportowy w otwarciu domu wycieczkowego w Zakopanem przy ul. Łukaszówki 1. 4, przeznaczonego dla zbiorowych wycieczek, uchwalił wydział udzielić na ten cel zasiłku, w zamian za co wycieczki zbiorowe do Krajowego Związku turystycznego zgłoszone, znajdują w tym domu tanie pomieszczenie.

△ **Z Izby sądowej.** Przed tutejszym trybunałem przysięgłych, pod przewodnictwem radcy Rybickiego, rozpoczęła się dziś przed południem rozprawa przeciw 22 letniemu Janowi Łukaszyńskiemu, rolnikowi w Biłce królewskiej. Prokuratory Państwa orkarza go o zbrodnię zabójstwa, dokonaną w nocy na 10 maja b. r. w Biłce królewskiej na osobie młodego rolnika Marcina Wojdyły.

Równocześnie odbywa się przed trybunałem orzekającym rozprawa, która jest echem znacniejszych kradzieży, popełnianych przez nieznanego sprawcę w wagonach kolejowych na linii w kierunku Krakowa, obok lasu biłkowskiego. Złodzieje korzystali z tego, że pociąg w tem miejscu zwalnia biegu, wskakiwali do pociągu towarowego, wykradali rozmaite drobniejsze rzeczy i wyrzucali je do lasu, gdzie inni spółnicy ukrywali łup w krzakach.

Na ławie oskarżonych zasiadli; rolnik z Zimnej Wody 60 letni Jan Zieliński, ojciec 7 dzieci, karany już kilka razy za kradzież, jego dwaj synowie z żonami, dwie córki niezamężne, wreszcie brat i sąsiad Zielińskiego, rolnik Wasył Mikuliszyn. Do rozprawy powołano kilku nastu świadków.

△ **Nieudały zamiar pensjonarek.** Dwie 15-letnie panienki sprzykrzywszy sobie pobyt w konwiktach, utrzymywanym przy klasztorze w Ładzkiem, postanowiły uciec i wstąpić do baletu w Krakowie. Przybywszy na tutejszy dworzec kolejowy bez grosza, postanowiły kłamstwem zdobyć środki na podróż do Krakowa. Udały się przeto na ekspozyturę policyjną i przedstawiły się jako siostry, pochodzące z Krakowa. Opowiedziały dalej, że powracając z pogrzebu swej krewnej przez Zmarstynów, zostały tam napadnięte przez kilkunastu mężczyzn i pod grozą rewolwerów i nożów obrabowane z pieniędzy. Przestraszone oddały pieniądze i zostawiwszy wózek z rzeczami, na którym jechały, uciekły ledwo z życiem. Komisarz policyi p. Łysakowski wysłuchawszy tej opowieści, wziął je potem na spytki i dowiedział się prawdy. Obie pomysłowe pensjonarki oddawione zostały do zakładu św. Teresy, a ztąd odesłane będą do klasztoru.

△ **Samobójczyni w lesie.** Wczoraj wieczorem w lasu t. zw. „Kaiserwald“ na Łonszańcu otruła się karbolem 24-letnia N. Sadowska. Znalaziono ją w stanie nieprzytomnym i wezwano pogotowie ratunkowe, które udzieliło jej pomocy i odstawilo do szpitala powszechnego. Brak zajęcia popełniła młodą kobietę do samobójstwa.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Janina z Króweżyńskich Rojekowa, żona profesora gimnazjalnego, przeżywszy lat 29; w Bolesławie, Tomasz Kolasiński, radca wyższego sądu krajowego i adwokat, w 69 roku życia;

w Strzyżówce na Podolu rosyjskiem, ksiądz kanonik Jan Ścisławski, jeden z najświatlejszych księży kresowych, proboszcz katedry w Kamieńcu Podolskim, w ostatnich latach proboszcz i kaznodzieja petersburski.

— **Wiadomości krakowskie.** Rada miejska odbyła wczoraj posiedzenie przy udziale 11 nowych radnych z przyłączonych gmin. Prezydent powitał nowych radnych odebrał od nich ślubowanie. Uchwalono jednomyślnie rezolucyę radnego Federowicza do Koła polskiego oświadczającą się przeciw odroczeniu budowy dróg wodnych żądającą wykonania obowiązującej ustawy. Następnie rozpoczęła rada dyskusyę nad budżetem.

— **Ingresy biskupie.** Ingres na katedrę biskupią w Sejmach ks. Antoniego Karasia, odbył się ma w dzień św. Piotra i Pawła, dnia 29 h. m. W celu wspiania go przyjął od tak dawna oczekiwanego pasterza dycezyi, w sali Związku katolickiego w Sejmach, w dniu 21 b. m., odbyła się specjalna narada miejscowego duchowieństwa i obywateli. Ingres

do katedry kieleckiej ks. biskupa Łosińskiego, zapowiedziano ostatecznie na 29 czerwca.

— **O miliony ks. Ogińskiego.** W sprawie milionowego spadku po ks. Bohdanie Ogińskim w ostatnich dniach zaszedł zwrot niespodziewany. Oto pp. Olszewski, Dąbrowski i Monkiewicz, którzy podpisali rzekomo oryginalny testament ks. Ogińskiego w charakterze świadków, przyznali się sędziemu śledczemu, iż wiedzieli o tem, że podpisują dokument sfałszowany. W razie zatwierdzenia testamentu przez sąd, mieli oni dostać od kapitana Wonlarlarskiego po 75.000 rubli. Nado w razie uzyskania tytułu książęcego kapitan Wonlarlarski zobowiązał się zapłacić świadkom dodatkowo po 10.000 rubli.

Śledztwo, przeprowadzone przez władze sądowe petersburskie, stwierdziło, że żaden ze świadków nie znał z powierzchowności ks. Bohdana Ogińskiego. Testament sporządzony był na rzecz gen. Wonlarlarskiego z zastrzeżeniem, że w razie jego śmierci spadek przejdzie na syna jego, kapitana Wonlarlarskiego. Jak się okazuje, kapitan Wonlarlarski miał współników i w Warszawie. Świadczy o tem fakt, że wczoraj, jak donosi *Kurier Poranny*, z polecenia petersburskich władz sądowych aresztowano w Warszawie adw. Zdzisława Pileckiego. Został on osadzony w więzieniu śledczym przy ul. Pawiej, skąd etapem odtawiony będzie do Petersburga.

Kronika zagraniczna.

* **Ślub syna Roosevelta** z p. Eleanorą Butler odbył się onegdaj w Nowym Jorku w obecności 1500 zaproszonych osób. — Nado tysiące publiczności otaczały gmach kościoła, by ujrzeć nowożeńców i byłego prezydenta, który nie ominął sposobności, by wobec tłumy okazać się popularnym. Spotkawszy przy wyjściu z kościoła policyanta, którego znał z czasu swej prezydentury, zagadnął go i uściśnął mu serdecznie rękę. Tłum przyjął to powitanie z entuzjazmem.

* **Wykolejenie.** Z Mexiko City donoszą: Na linii prowadzącej do Manzanillo wykoleił się pociąg wojskowy z powodu zbyt szybkiego zjeżdżania z góry. Wiele wozów zostało zdruzgotanych, 37 osób zabitych lub rannych. Wśród zabitych jest pięciu oficerów i ich rodziny.

* **Zakaz sprzedawania absyntu.** W Bernie szwajcarskim Rada narodowa i Rada stanu zatwierdziła ustawę o zakazie używania absyntu. On 7 października fabrykacya, import i sprzedaż absyntu będą w całej Szwajcaryi zakazane.

Notatki literacko-artystyczne.

(mre) **Z teatru.** P. Kurt Kraatz mógłby śmiało stanąć przed lwowską publicznością i z niekłamną szczerością z ręką na sercu powtórzyć raz jeszcze tak dobrze znane słowa: „niezasłużony ale szczęśliwy“.

W danym wypadku nie odbiegałby one ani na włos od realnej prawdy, bo istotnie zdziwiająco jest to powodzenie jego bezwartościowych najzupełniej fars, zadziwiająco nawet w letnim sezonie ogródkowym.

Po krotcechwiłi „Ach to Zakopane!“ przysła wczoraj kolej na „Zaźartego automobilistę“, a choć jest on dziesięć razy przynajmniej zręczniejszy i smaczniejszy „zrobiony“ od średniego wznowienia, nie świadczy to bynajmniej, że „Zaźarty automobilista“ jakas, bodaj skromną posiada wartość, nie daje mu prawa do aż nadto częstego zjawiania się na afiszu stołecznej sceny.

W teatrzyku ogródkowym byłoby mu może do twarzy, nawet — jak pono w Berlinie — kilkaset razy z rzędu, ale w gmachu przy pl. Gołuchowskich, z p. Aleksandrem Zelwerowiczem w roli popychanego, duszonego i bitego kapitalisty Antoniego Kegelberga, to trochę za wiele zaszczytu.

Aczkolwiek sufler zbyt wydatnie pracował w swej budce, publiczność nie zważała na ten rażący brak i zaśmiewała się chorobliwie. P. Zelwerowicz — chociaż mam żal do niego, że po tak doskonałych kreacyach wujaszka Wani i pułkownika Kornikowa, obniżył się do roli farsach pana Kurta Kraatza — musiał wczoraj nawet najskrajniejszego hypochondryka wyprowadzić ze spokoju i równowagi, a nasi artyści — o ile pamięciowo opanowali rolę i nie przewlekali w skutek tego akcyi, która winna była o jakie pół godziny przedjez do końca — zasłużyli sobie również na oklaski publiczności i słowa najwyższego uznania z ust p. Kurta Kraatza.

P. Rybicka, doskonale ucharakteryzowana jako służąca do wszystkiego, już samem zjawieniem się swojem na scenie wywoływała w widowni „zachwyty“ tak głośny, że głuszył on chwilami dyalog artystów. Pna Jankowska w roli młodszej córki Kegelberga, podbiła wszystkich inteligencyą i wdziękiem, grała bardzo ujmująco, to też doręczony jej śliczny bukiet kwiatów dostał się tym razem osobce istotnie

zasługującej na to. Niespodziankę miłą zrobił jej również przybyły z prowincyi papa Kegelberg, który wczorajszą solenizantkę obdarzył wiązaną kwiatów. Nadprogramowy ten dodatek nie wywoła chyba gniewu ze strony autora krotchwiłi.

Obok wymienionych dwu pań, grały dobrze pp.: Rowińska, „prokurator w spodnicy“, energiczna polowica ukrytego pod pantoflem papy Kegelberga, Czaplińska, Ogińska i Nahornówna. Z panów zasłużyli na wyróżnienie i serdeczne oklaski publiczności: Nowacki, Kwiatkiewicz, Walewski i Biegański.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W sobotę „Porwanie Sabinek“, komedia w 4 aktach P. Schöntanów.

W niedzielę „Urzędowa żona“, sztuka w 5 aktach, według noweli A. H. Savagea. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

W poniedziałek „Komedia o człowieku, który zaślubił niemowę“, dwa akty France'a i „Komedia o człowieku, który redagował gazetę“, 2 akty G. Timmory.

We wtorek ku uczczeniu rocznicy Grunwaldzkiej uroczyste przedstawienie po raz 1szy: „Zawisza Czarny“, fragmenty dramatyczne J. Słowackiego.

We środę ku uczczeniu rocznicy Grunwaldzkiej uroczyste przedstawienie po raz drugi „Zawisza Czarny“, fragmenty dramatyczne J. Słowackiego.

We czwartek po raz pierwszy (nowość) „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

W piątek po raz drugi „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Gościnny występ A. Zelwerowicza.

W sobotę przedostatnie przedstawienie dramatu przed wyjazdem do Krynicy „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Przedostatni gościnny występ A. Zelwerowicza.

W niedzielę ostatnie przedstawienie dramatu przed wyjazdem do Krynicy po raz 4ty „Koncert“, komedia w 3 aktach H. Bahra. Ostatni gościnny występ A. Zelwerowicza.

Z Londynu.

Londyn, w czerwcu.

(Sobota i niedziela w Anglii)

Nie można sobie wyobrazić czegoś bardziej technicznego szarżyną i nudą, jak sobota i niedziela w Anglii. Na ulicach wszelki prawie ruch ustaje; w niedzielę przeważnie wszystkie restauracye i kawiarnie pozamykane, teatry, których jest tu 65, również; zmniejszona ilość tramwayów i automobilów; nawet automobile i dorożki nie kursują tak, jak w dni zwykłe.

Do ogrodów takich jak zoologiczny i botaniczny mają w niedzielę wstęp dozwolony tylko członkowie klubów z tej dziedziny. Te dwa dni świąteczne, szczególnie niedziela, dają możność rozrywki tylko ludziom bogatym, członkom przeróżnych klubów, właścicielom automobilów, którymi też w te dni rozbijają się oni do zapamiętania, wzbijając tumany kurzu i hałasując po wszystkich drogach podmiejskich tak, że i tam skromni spacerowicze mają zatrutą przyjemność. Szczęście, że przynajmniej angielskie drogi są przeważnie nadzwyczajnie i w miejscowościach bardzo uczęszczanych polewają je zlekką smolą, by uchronić przechodniów od kurzu powozów i automobilów. Bezwarunkowo dla ludzi mniej zamożnych rozrywka w Anglii, wogóle nawet jest trudna, gdyż kosztuje bardzo drogo. Niema tego co n. p. w Niemczech, a nawet we Francyi, że wszelkie rozrywki są dostępne i ułatwione szerokim masom.

Nie mówię już o tem, że muzea i wystawy w niedzielę też są pozamykane. Wybrałam się dziś na wielką wystawę anglo-japońską, ta też okazała się zamkniętą.

Dziwne jest zapatrywanie Anglików na to co w niedzielę wypada i należy czynić, a co nie. Rozmawiając z paru Anglikami o sportach, zapytałam, dlaczego w niedzielę, gdy mają najwięcej czasu, nie używają ich. Na to jeden z nich mi odpowiada: „Owszem w golf grywam chętnie, lecz w tenisa naprzykład żenowałbym się grać“. I nie mogłam się dowiedzieć w żaden sposób dlaczego właśnie grać w tenisa żenowałby się, a w golf nie.

Inna rzecz. Zatwierdzenie koncesyj na większe place golfu lub footballu przechodzi przez parlament. Niedawno, zdaje się koleją Midland, by zwiększyć frekwencyę publiczności, a przez to i dochody, wystarała się o koncesyę na plac golfu przy którejś ze swych stacyi kolejowych, jednakże zastrzegła sobie prawo używania go i w niedzielę; parlament zatwierdził to. Jednak jest tu prawo obywatelowe, mocą którego w razie, jeżeli ktoś z okolicy, gdzie jest taki plac, używany w niedzielę, zgorszy się tem i zaprotestuje, gra musi być zaniechana. I rzeczywiście mieszkający tej okolicy wnieśli petycyę do parlamentu i prawo gry na tym placu w nie-

dziele zostało odebrane. Dziwne i niesprawiedliwe jest również to, że gdy w klubach arystokratycznych i bogatszych zabawiają się Anglii i w niedzielę, ludowe zabawy są przez toż samo prawo obyczajowe wzbronione — czyli, że Anglii sami nie zdają sobie sprawy z tej, pewnego rodzaju niekonsekwencji, którą popełniają wobec prawa konstytucyjnego, czyli zupełnej równości.

Zapewne, że wogóle ma to pewne dobre strony, daje bowiem możność prawdziwego wypoczynku ludziom pracy, po całym tygodniu utrudy, lecz ma też i złe strony, zwłaszcza dla przejezdnych, zwiedzających miasto nie zbyt zabawne.

Bez celu bląkam się po ulicach; chwilami wydaje mi się, że jestem w mieście umarłych. Anglii są po za miastem albo też w domu, na łonie rodziny, część zaś na meetingach. Oryginalny widok przedstawia wielka łąka w Hyde parku, gdzie te meetingi spotyka się na każdym kroku.

Oto stoi dosyć obszarpany powóz z podniesioną budą. Na dyszlu widnieje ogromna tablica z napisem, od jakiego stronnictwa politycznego należy mowca, który przemawia z kozła; naokoło niego gromadka słuchaczy. O parę kroków dalej na małym stołeczku drugi mowca, ubrany bardzo elegancko w cylinder i anglez, głosi teologiczne zasady. Niektórzy słuchacze nie bardzo się z tem, co on mówi zgadzają, rozpoczyna się więc dyskusja, która przybiera nieraz ostry charakter. Dalej znów jakiś zwolennik partii narodowo-demokratycznej o dobroduszej twarzy i uśmiechu, z angielskim spokojem i delikatnością przekonywa, że wprawdzie i inne partje mają rację, ale przecież jego partja ma najbardziej wiele racji. — Jeszcze dalej, tym razem już dwu ludzi ma przemowę do siebie wzajem. Jeden z nich przekłada drugiemu i słuchającej ich publiczności ujemne strony swej partji, drugi dodatnie i potem zsumowują jedne i drugie; naturalnie suma dodatnich zawsze przeważa. Dalej, dla odmiany żaden już meeting lub zgromadzenie — tylko zagroda, za którą pasą się barany — własność królewska — i jak gdyby za przykładem ludzi tworzą sobie grupy, bardzo zresztą poetyczne. Za zagrodą znów jakiś mowca ze swoją grupą słuchaczy. Idziemy dalej. Oto staje jakaś staruszka z książką w ręku i zaczyna odczytywać monotonnym głosem Pismo święte; powoli i koło niej stają ludzie, słuchając jej w milczeniu i skupieniu. I tylko z daleka dolatuje jakiś chrypliwy, przerywany głos — to początkujący młody przewodnik stara się przekrzyknąć wszystkich innych mowców na całej ogromnej łące, a wreszcie tak, że ani ci, co są blisko niego, ani też ci, co daleko, nie nie mogą zrozumieć. Prawie obok stoi ogromna tablica z dziesięciorgiem przykazań, a ktoś tłumaczy treść ich.

Po dłuższej przerwie napotykamy znów zgromadzenie i to bardzo liczne. Zbliżamy się — na wózku od śmiecia przemawia niewiasta młoda, przystojna nawet, a że mówi o równouprawnieniu wogóle, a kobiet w szczególności i w bardzo jaskrawej i dowcipnej formie, przeto ma licznych słuchaczy — przeważnie kobiet — i częstokroć wywołuje szczerzy śmiech wśród nich. Jeszcze dalej również liczne zgromadzenie, tym razem prawie tylko mężkie. Przemawia jakiś starszy pan, o miłej powierzchowności i wielkim spokoju w ruchach i mowie, jednak nie ma uznania u słuchaczy. Idzie tu widocznie o jakąś kwestję bardzo palącą; mianowicie o to, że dotąd, w Anglii na niektóre towary wwozowe nie było cła, jak n. p.: na meble, ramy do okien i drzwi, to też sprowadzają je ze Szwecji, gdzie mają możność sprzedawania znacznie taniej, niż tu*). Ludność więc zaczyna żądać zaprowadzenia cła, żąda też Anglii, zwykłe tacy spokojni, z niebywałym zajęciem i ożywieniem kłócą się najprzód z mowcą, potem między sobą, wygizdując go, żądają dowodów na pismo, że jest tak, jak mówi, nie tak jak oni i t. d. — wreszcie wielu z nich oburzonych grupami odchodzi, dyskutując i sprzecząc się. I tak bez końca tworzą się nowe i nowe grupy, że niepodobna ich wszystkich wyliczać. Najzabawniej jednak wygląda, gdy nieraz któryś z mowców niema słuchaczy i sam do siebie przemawia czasem kwadrans, pół godziny, a nawet i godzinę, z dziwną wytrwałością. Jest to widowisko, jakie się napotyka tylko chyba w Anglii — ogromnie robi sympatyczne wrażenie, i to jedno, co rozprasza nieco szarostwo dni świątecznych. Takie same meetingi widziałam w Liverpoolu, jednym z największych portów, na wielkich placach, n. p. przed kościołem — tam znów przemawiają przeważnie przedstawiciele kościelnych partji, lub członkowie bractw, a najczęściej ktoś z nich śpiewa pieśń nabożną, za nim chór całej. Jest w Liverpoolu piękny budynek St. George Hall, którego ściany i wejście otoczone są szeregiem wyniosłych kolumn, przed nim wielki plac. W świetle zachodzącego słońca bardzo nastrojowo wyglądają te gromadki ludzi po-

bożne śpiewające pieśni, których echo tonie w głębiach fal morskich. *L.*

OSTATNIA POCZTA.

— Najj. Pan przyjął wczoraj na Zamku w Budzinie kardynała prymasa ks. Vaszarego na prywatnem posłuchaniu. Monarcha otworzył Sam wiekowemu księciu Kościół drzwiami do sali ceremonialnej.

— Z Berlina donoszą: W nowej ustawie wojskowej, którą zapowiedziała półrządowa *Nordd. Allg. Ztg.*, domagać się będzie rząd rzekomo podwyższenia wydatków rocznych o 40—50 milionów marek.

— Królestwo bułgarsce wzięli wczoraj w towarzystwie prezydenta Fallieresa i jego swity udział w uroczystem przyjęciu, wydanem na ich cześć przez prefekta Sekwany w gmachu ratuszowym, następnie odbył się na cześć gości koncert.

Tegoż dnia bułgarscy królestwo wydali w gmachu ministerstwa spraw zagranicznych śniadanie, na którym byli obecni prezydent Fallières, prezes gabinetu Briand, minister Pichon i i.

— Rumuńska rada ministrów uchwaliła użycie represalii w razie, gdyby rząd grecki odmówił zupełnie zadosyćuczynienia z powodu zajść w Pireus.

— Rumuńska *Agencia Telegr.* zaprzecza wiadomości pisma *Neologos*, wychodzącego w Atenach, jakoby w Gałacz rumuńscy robotnicy napadli na okręt grecki i obili załogę. Wiadomość ta jest zmyślna.

— Wedle informacji z Aten, wybory do zgromadzenia narodowego naznaczono na dzień 14 sierpnia.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najwyższa mowa Tronowa węgierska.

Budapeszt, 25 czerwca. Dziś odbyło się na Zamku w Budzinie uroczyste otwarcie Sejmu.

Najj. Pan odczytał Najwyższą mowę Tronową następującej osnowy:

Szanowni Panowie magnaci i posłowie!

Z radością i z pełnem zaufaniem witam was na progu nowego Sejmu, z którego działalnością łączymy nadzieje załatwienia licznych pilnych i ważnych zadań. Serce Nasze ojcowskie przepełnione troskliwością o los naszych ludów przejmuje spokój, gdy patrzymy na wynik ostatnich wyborów, uważając to za rękojmnię pokojowego dalszego rozwoju i ogólnego wzmocnienia naszych kochanych Węgier. Ufam, że Sejm po skutecznem rozwiązaniu tych zadań, które będzie musiał od przeszłości niezałatwione przejąć, rozwinię obfitą w owoce działalność, celem zgodnego z duchem czasu uposażenia Naszych publicznych instytucji. Pierwszem zadaniem Naszego rządu będzie przedłożenie odpowiedniego projektu w celu przywrócenia ustawowego stanu co do budżetu.

Przytem częścią zapomocą racjonalnych oszczędności, częścią przez zwiększenie dochodów państwowych, trzeba będzie zapewnić równowagę w budżecie. Również w interesie utrzymania niezamąconego biegu życia państwowego, należy zwrócić szczególną uwagę na uzupełnienie zapasów kasowych, a tem samem na wzmocnienie kredytu państwowego. Obok przeprowadzenia reformy bezpośrednich podatków w czasie wskazanym przez stosunki, czeka Nasz rząd zadanie, prócz otwarcia nowych źródeł państwowych dochodów, postarania się o lepszą rentowność państwowych przedsiębiorstw, i o wydanie tych wszystkich zarządzeń, które zdolne są dodać gospodarczemu życiu kraju nowej podniety do rozwoju, a zarazem poprzeć naturalny wzrost dochodów państwa. Rząd będzie musiał przygotować nowe uregulowanie płac, w pierwszym rzędzie zaopatrzenie wdów i sierót. Ponieważ przywilej instytutu biletowego upływa z końcem tego roku, jest uregulowanie sprawy bankowej rzeczą pilną i konieczną. Zarazem postara się rząd Nasz o uregulowanie sprawy wypłat gotówkowych. Wobec wygaśnięcia układu monetarnego, konieczne jest uporządkowanie także tej sprawy.

Ze względu na uporządkowanie Naszych gospodarczych stosunków konieczną jest rzeczą ustawowe załatwienie traktatu handlowego z Rumunią, oraz by Sejm na czas udzielił swego przyzwolenia także na wypadek, gdyby prowadzone z innemi państwami bałkańskimi rokowania doprowadziły do pomyślnego wyniku w tym samym celu.

W sprawie Chorwacji i Sławonii będzie zadaniem rządu, zgodnie z zasadami prawa suwerenności, załatwić w zawieszeniu pozostające sprawy z zupełnem zawarowaniem interesów państwa węgierskiego i obowiązujących ustaw.

Głęboko sięgające przekształcenie się stosunków społecznych wymaga przeprowa-

dzenia znacznych reform na polu wewnętrznego ustawodawstwa. Do najważniejszych, do takich, które nie dadzą się odłożyć, należy nowe uregulowanie prawa wyborczego. Rząd Nasz przedłoży projekt ustawy na podstawie powszechnego prawa wyborczego przy zupełnem zachowaniu jednolitego narodowego charakteru państwa węgierskiego, a z uwzględnieniem postulatów demokratycznego rozwoju. Na polu spraw wewnętrznych będą miały ciała ustawodawcze jeszcze inne ważne zadania: przekształcenie Naszego systemu administracyjnego odpowiednio do zmienionych potrzeb kraju, rozszerzenie zakresu działania trybunału administracyjnego, reformę ustawy w sprawie Naszej Stolicy i Rezydencyi.

Na polu ustawodawstwa prawniczego pierwszym zadaniem będzie załatwienie przedłożenia o procedurze sądowej, opartego na zasadzie postępowania ustnego i bezpośredniego, tudzież kilku innych, złączonych z tem przedłożeniami. Dalej będą przedłożone nowe wprowadzające zmianę do ustaw sądowych, a w końcu trzeba będzie utworzyć księgę ustaw cywilnych, obejmującą cały zakres prawa węgierskiego.

Zadaniem rządu Naszego będzie we wszystkich gałęziach rolnictwa popieranie gospodarki bardziej intensywniej i bardziej zyskowej, aby przez to podnieść dobrobyt ludności. W tym celu powinny zarówno ustawodawstwo, jak administracja i samo społeczeństwo zabezpieczyć wszelkie warunki podniesienia produkcji, począwszy od rozposzczenniania wiadomości gospodarczych, do użytkowywania produktów rolniczych, aby w ten sposób poprzeć dobrobyt wszystkich czynników, interesowanych w rolnictwie. Wzmocnienie gospodarcze i poprawę stosunków społecznych zamierzamy osiągnąć także przez dalsze prowadzenie rozpoczętej już akcji kolonizacyjnej i parcelacyjnej w odpowiednim kierunku, tudzież przez ustawodawcze uregulowanie kwestji szczegółowych.

Zadaniem rządu będzie również przedłożenie projektów ustaw w sprawie harmonijnego rozwoju komunikacji. W tym celu rząd wnieśli przedłożenia, mające na celu wzmocnienie wydajności istniejących kolei, rozszerzenie sieci kolejowej, szybsze pobudowanie dróg publicznych i stworzenie kanałów spławnych.

Ważność traktatów, które w r. 1901 zawarto celem poparcia żeglugi morskiej, upływa z końcem b. r. Konieczne jest więc zawarcie nowych traktatów, co wymaga również zatwierdzenia legislatury.

Przedłożenia, potrzebne z punktu widzenia interesów przemysłu, oraz służących do celów rozwoju przemysłu polityki społecznej również rząd Nasz wnieśli.

Do przygotowania autonomii katolickiej upoważniliśmy już poprzednie rządy i szczególnie kładziemy wagę na to, aby projekty ustaw, zmierzających do urzeczywistnienia tej autonomii, jak najrychlej były przez Sejm załatwione. Przedmiotem Naszej pieczy będzie, w miarę stosunków finansowych, dalszy rozwój kongregacji, oraz stosowne do materialnej wydajności kraju podwyższenie subwencji, udzielanych na potrzeby kościelne ustawowo zatwierdzonych wyznań.

Do najgorętszych życzeń Naszych należy rozwój szkolnictwa odpowiednio do materialnej siły kraju. Rząd Nasz położy szczególny nacisk na rozwój szkolnictwa ludowego, oraz na odpowiednią kontrolę nauki. Dalszą troską rządu będzie przeprowadzenie żądanych reform co do szkół średnich, jakoteż spełnienie potrzeb szczegółowych, jakie ujawniły się, jak niemniej przygotowanie utworzenia nowych Uniwersytetów.

Dalszy rozwój siły zbrojnej stał się rzeczą niezbędną, mianowicie w tej mierze i w takim kierunku, aby możliwe było zapewnienie bezpieczeństwa i stanowiska Monarchii i by siła zbrojna zawsze mogła poddać zadaniom. Uwzględnione przytem być mają finansowe zasoby kraju, oraz utrzymanie rodzin i ciągłość zarobkowania.

W łączności z odnośnem przedłożeniem pozostaje także wejście w życie nowej wojskowej procedury karnej, odpowiadającej wymaganiom nowoczesnej umiejętności prawniczej.

Z prawdziwem zadowoleniem wspominamy w końcu o niezmiennem trwaniu Naszych wypróbowanych sojuszków i o przyjaznych stosunkach Naszych do wszystkich mocarstw. Wzmagające się pokojowe usposobienie państw europejskich ożywia Nas ufnością w trwałość dobrodziejstw pokoju.

Jesteśmy przekonani i mamy nadzieję, że Sejm ten zużytkuje dla dobra narodu te pomyślne stosunki, z których tworzą się podstawy pomyślniej działalności. Chlubna przeszłość Sejmów węgierskich jest rękojmnią nadziei na przyszłość. Patriotyczna działalność Sejmu, jego przezorność i mądrość niech będą przykładem dla przyszłych pokoleń. Celem urzeczywistnienia wszystkich tych naszych pragnień, prosimy Boga o błogosławieństwo, a zapewniając was o Naszej łasce królewskiej, ogłaszamy otwarcie Sejmu.

Kraków, 25 czerwca. Wczoraj umarł tu były poseł do Rady państwa Józef Półpowski. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 25 czerwca. Prognoza na 26 czerwca: W Galicyi wschodniej Przeważnie pochmurno, deszczowo, mierne wiatry, ciepłota podnosi się, stan niepewny.

W Galicyi zachodniej: Przeważnie pochmurno, od czasu do czasu opady, mierne wiatry, stan mało zmieniony, niepewny.

Wiedeń, 25 czerwca. Do dzienników donoszą z Linczu, że balon „Salzburg“, którym wznosił się Najdost. Arcyksiążę Józef Ferdynand z dwoma towarzyszami, był wczoraj w wielkiem niebezpieczeństwie, gdyż wiatr zapędził balon nad Dunaj. Przy pomocy ludzi, którzy nadbiegli na ratunek, powiodło się jednak podróżnym wylądować szczęśliwie.

Wiedeń, 25 czerwca. *Wiener Ztg.* donosi: P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Teodora Gissowskiego ze Skafatu do Boryni.

P. Minister wyznał i oświaty nadał I. klasie prywatnego realnego gimnazjum Macierzy Szkolnej i T. S. L. w Orłowej na Szląsku prawo publiczności na r. 1909/10.

Wiedeń, 25 czerwca. *Mittagszeitung* oznacza jako nieprawdziwą wiadomość, jakoby „Vacuum Oil Comp.“ zamierzało wstrzymać ruch w Dziedzicach i już w tym celu przedsięwzięło potrzebne kroki.

Wiedeń, 25 czerwca. Komisja przybożnej Rady przemysłowej uchwaliła wczoraj szereg wniosków w sprawie popierania wywozu, między innemi oświadczyła się za udzielaniem stypendyów celem odpowiedniego wykształcenia techników i adeptów handlu.

Paryż, 25 czerwca. Dziennik urzędowy donosi: Na zapytanie deput. Broussé'a w sprawie podwyższenia przez Niemcy ceł na szampan i likier, odpowiedział Pichon, że francuski ambasador w Berlinie otrzymał polecenie poczynienia kroków u rządu niemieckiego i oświadczenia, Francja ewentualnie ze swej strony wyznać odpowiednie zarządzenie. Rząd niemiecki uprzedliwiał swój postępę względami sanitarnymi.

Bazylen, 25 czerwca. Tutejszy Uniwersytet obchodził wczoraj jubileusz 450-letniego istnienia.

Sofia, 25 czerwca. (*Bulg. Ag.*) Rząd przyznał uczestnikom kongresu słowiańskiego w Sofii prawo bezpłatnej jazdy na bułgarskich kolejach.

Wiadomość, że prezydent Dumi Guzikow przyjedzie na kongres, wywołała żywe zadowolenie w kołach słowiańskich.

Londyn, 25 czerwca. Od czterech dni niema wiadomości o austriackim parowcu „Trieste“, który płynie z Tryestu do Bombaju.

Waszyngton, 25 czerwca. Senator Gore zawiadomił senat, że proponowano mu sumę 50.000 dolarów, jeśli przestanie sprzeciwiać się uznaniu pewnych traktatów co do sprzedaży włości należących do Indyan w Oklahoma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 25 czerwca 1910. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 666.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 839.—, Akcje Anglobanku 310.50, Akcje Unionbanku 600.50, Akcje Landerbanku 497.65, Akcje Bankvereinu 541.75, Akcje Bodencredit 1183.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 680.—, Akcje kolei państwowych 751.—, Akcje kolei Południowej 116.25, Akcje kolei Elbethal —.—, Akcje kolei Północnej 5470.—, Akcje kolei czerniowieckiej —.—, Akcje Alpiny 736.—, Akcje Rima Muranyi 687.75, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2680.—, Akcje Fabryki broni 708.—, Akcje Tureckie tytoniowe 388.—, Akcje Galicyjsko karpackiego Towarzystwa naftowego 878.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji 92.50, Renta majowa 94.20, Austriacka Renta koronowa 94.20, Węgierska Renta koronowa 92.25, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 93.30, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 93.75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 99.50, 5-pre. Listy Banku hipotecznego 110.—, 4-pre. Listy Banku krajowego 94.50, 4 i pół pre. Listy Banku krajowego 100.25, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 97.90, 4-pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 93.60, 4-pre. pożyczka m. Lwowa 93.—, Losy tureckie 259.—, Marki 117.48, Rubel 154.25, 5-pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 203.45, Akcje praskiego Banku kredytowego (płaceno) 740.50, Pożyczka miasta Krakowa 1909 93.—.

Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

*) Głównie zaś idzie oto, że niema cła na maszyny i wyroby wełniane, bawełniane i t. d.

Już została otwarta weranda

CUKIERNI

Władysław Podhalicz przy ul. Akademickiej 1. 5.

Cukiernia poleca nowość: Kaczki Chanteclair, Garnuszki z malinami, Lody z pianką, Czekoladę, Kawę gorącą i mrożoną na sposób paryski, tudzież chłodziak wenecki.

Cukiernia i weranda otwarte od godziny 7 rano do 12 w nocy.

NADESLANE

Dr. Stanisław Przybylski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położni-
czo-ginekologicznej Uniw. Jagiellońskiego

ordynuje

w Franzensbadzie Palast-Hotel.

Wejście od Kirchenstrasse.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wy-
rabiają łóżka składane, słomianki. Ceny umiar-
kowane. Na życzenie zabierają meble do napra-
wy — naprawione odsyłają.

Już wyszedł

Kuryer Kolejowy

ważny od 1 maja 1910.

Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz
w biurze dzienników Stan. Sokołowskiego,
Lwów, pasaż Hausmana.

Podczas letniego sezonu podróznego najwy-
godniej składać kosztowności i papiery
wartościowe

w schowkach depozytowych

DOMU BANKOWEGO

Sokal i Lilien

w osobnych szkatułach pod własnym zam-
knięciem. Abonament kwartalny, półroczny
i roczny.

Prospekty na życzenie.

Dr. K. Podlewski

specjalista chorób skórnych i wene-
rycznych ordynuje dla kobiet i mężczyzn od
11—12 i od 3—5

ul. Zimorowicza 5 (naprzeciw „Sokoła“).

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowa-
ckiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności
z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listo-
wych żądała w sklepach papierów SŁOWACKIEGO
wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przezna-
czona jest na fundusz budowy pomnika poety, a po-
niżej ceny w nim się nie różnią od cen innych
papierów, proto P. T. Publiczność zakupując papier
Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przy-
czyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich
sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach pro-
wincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się
należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego
we Lwowie

Ogromna nędza.

Sereom ofiarnej publiczności polecamy naj-
goręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy
ul. Romanowicza 1. 10, u Michała Miśków,
dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżo-
waną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich
środków do życia. — Zwracamy się z prośbą
o nadsyłanie łaskawych datków do Admi-
nistracji naszego pisma.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25 czerwca 1910.

Hotel George'a.

PP. W. Sozańska z Sozania, W. Żeli-
chowski z Hrehorowa, W. Polański z Rudnik,
T. Polańska z Dąbrowicy.

Hotel Victoria.

PP. J. Müller z Błyszczewód, dr. A.
Zagórski z Rzeszowa.

Hotel Imperial.

P. dr. L. Koziebrodzki z Hlibowa.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 czerwca.

I. Akcje za sztukę.

	placę	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	678	684
Banku gal. dla handlu i przem.		
po 200 zł. (400 kor.)	428	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200		
zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	562
Fabryki wagonów w Sanoku przed-		
tem Lipińskiego po 500 kor.	574	584

II. Listy zastawne za 100 kor.

	placę	żądają
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	110
" 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	99	100
" 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	94
" kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	100	100
" 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	94
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr.		
(pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr.		
los w 41 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	93	90

III. Obligacje za 100 kor.

Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	98
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	101
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " " 4 1/2 pr. (3 em.)	99	100
" " " 4 pr. (4 em.)	93	93
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	93
Pożyczka m. Krakowa	93	93
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor.		
z roku 1893	93	94
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	89	91
" " " 4 konwen.	92	92
" szkolna krajow. 4 pr.		
r. 1908	93	94

IV. Losy.

M. Krakowa po 20 (40 kor.).	120	130
-----------------------------	-----	-----

V. Monety.

Dukat cesarski	11	36
20 frankówka	19	10
100 rubli rosyjskich srebrnych	251	254
" papierowych	253	80
100 marek niemieckich	117	40

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 czerwca 1910.

	placę	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.	94	94
maj-listopad	94	94
styczeń-lipiec	94	94
Jednolity dług państwa w srebrze		
lutego	97	95
kwiecień-październik	97	90

Koronowa waluta.	placę	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	170	174
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	236	242
" " 1890 po 100 zł. 4 pr.	323	329
" " 1864 po 100 zł.	323	329
" " 1864 po 50 zł.	323	329
Listy zast. dom. państw. po 120 zł. 5 pr.	288	290

B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

Austr. renta złota wolna od podatku	116	116
za 100 zł. 4 pr.	116	116
Austr. renta w wal. kor. wolna od		
podatku 4 pr.	94	94

C. Obligacje kolejowe.

Kol. Areyts. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95	96
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne		
od podatku za 100 zł. 4 pr.	113	114
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk.		
5 1/2 pr. (ostemp. akcje)	450	452
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za		
100 zł. 5 1/2 pr.	115	116
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk.		
(ostemp. akcje)	94	95
Kol. Areyts. Rudolfa w wal. koron.		
wolne od podatku 4 pr.	94	95

Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

Kol. Are. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103	104
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—	—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i		
5000 zł. 4 pr.	95	96
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za		
400 kor. 4 pr.	95	96
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1898, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr. (sr.)	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1887, 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1888, 4 pr.	96	15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1891, 4 pr.	96	—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1898, 4 pr.	96	50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em.		
z r. 1904, 4 pr.	96	20
Kol. bukowin. lokalnej za 400		
kor. 4 pr.	94	75
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94	75
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku		
1894 4 pr.	94	65
Kol. Areyts. Rudolfa (Salzkammer-		
gut) za 400 marek 4 pr.	115	40

D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

Węg. złota renta 4 pr.	113	40
" " w wal. kor. 4 pr.	92	15
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	77	80
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	225	50
" " " 50 zł. (100 kor.)	225	50

Koronowa waluta.

E. Obligacje indemnizacyjne.

Kroacy i Sławonii	93	50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92	50

F. Inne publiczne pożyczki.

Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103	25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los		
za 200 kor. 4 pr.	94	—
Bukowin. obl. propinacyjne los		
za 100 zł. 5 pr.	109	25
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	92	90
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97	40
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896		
4 pr.	89	50
Renta włoska za 100 lirów (96 ko-		
ron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	110	—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	258	—

G. Listy zastawne, oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).

Anglo-Austr. banku los 4 1/2 pr.	100	50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94	40
" " obl. prem. z r. 1880 3 pr.	295	25
" " " 1889 3 pr.	276	75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100	30
" " " 4 pr.	94	—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109	75
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	25
" " " 60 l. 4 pr.	92	75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los 56 lat	92	75
" " " 4 pr. los 41 lat	95	25
" " " 4 pr. stare	96	50
Banku kraj. dla Galicji i Lodomerji		
4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotna	100	—
Banku krajowego oblig. komun. 3		
emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99	75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57 1/2 l. 4 pr.	93	10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98	95
" " " 50 lat w. k. 4 pr.	99	10

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i		
10.000 m. 4 pr. z r. 1882	112	—
Tow. żegl. par. po Dun. Elm. r. 1886 pr.	111	50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884		
za 300 zł.	88	25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300		
zł. 4 pr.	93	70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	101	75
" " " 1890	99	75

I. Losy (za sztukę).

Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	29	—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zł.	535	—
Clary 40 zł. m. k.	235	—
Pożyczka miasta Insbrowni 20 zł.	114	—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	120	—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79	50

Koronowa waluta.

Palfy 40 zł. m. k.	250	—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64	50
" " węg. tow. 5 zł.	37	75
Losy fund. Areyts. Rudolfa 10 zł.	70	—
Salma 40 zł. m. k.	275	—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	113	—

J. Akcje banków (za sztukę).

Banku Anglo-Austr. 240 kor.	310	10
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3850	—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	667	10
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	839	75
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	723	—
Gal. banku hip. 200 zł.	679	—
" dla han. i przem. 200 zł.	428	—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	497	25
" Austro-węg. 1400 kor.	1817	—
" Związku (Unionbank) 200 zł.	600	50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	263	50
Zivnostenska banka 100 zł.	261	—

K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.

Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	460	—
" " akcje zakł. 200 zł.	421	—
Kolej póln. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5460	5460	—
Kol. Lwów-Bełżec (akc. pierw.) 200 zł.	395	—
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	559	—
" Lwów-Kleparów-Jaworów lokal.		
400 kor.	325	—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. 1145	1152	—

L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.

Tow. kopalni węgla w Brüx 100 zł.	743	—
Galic. karpaciekie naft. tow. 500 kor.	875	—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	731	50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2678	—
Schodnicy 500 kor.	552	—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	339	—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	263	—

M. W e k s l e.

Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240	17 1/2
Paryż za 100 franków	95	32 1/2
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	254	75
Niemieckie banki	117	42 1/2
Włoskie banki	94	80
Francuskie banki	—	—
Szwajcarskie banki	95	25

N. W a l u t y.

Dukat cesarski	11	38
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19	10
20-markówka	24	

Dostawa sukna.

C. k. Zakład karny dla mężczyzn we Lwowie potrzebuje w roku 1911 na ubiory dla własnych dozorców więźni, tudzież dla woźnych i dozorców sądowych:

- 790 m. ciemno szarego sukna na płaszcze,
 - 350 m. ciemno szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 20 m. czarnego sukna na surduty,
 - 130 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,
 - 410 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 210 m. ciemno zielonego sukna na kabyty,
 - 380 m. ciemno-zielonej materii na bluzy,
 - 115 m. cienkiego czarnego sukna na czapki;
- ewentualnie w latach 1911, 1912, 1913:
- 850 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,
 - 1160 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 560 m. czarnego sukna na surduty,
 - 620 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,
 - 1430 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 320 m. ciemno-zielonego sukna na kabyty,
 - 870 m. ciemno-zielonej materii na bluzy,
 - 345 m. cienkiego czarnego sukna na czapki.

Tak samo potrzebuje c. k. zakład karny dla mężczyzn w Stanisławowie w roku 1911 na ubiory dla własnych dozorców więźni, tudzież dla woźnych i dozorców sądowych:

- 610 m. ciemno szarego sukna na płaszcze,
 - 260 m. ciemno szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 20 m. czarnego sukna na surduty,
 - 140 m. niebiesko-szarego sukna na płaszcze,
 - 320 m. niebiesko-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 170 m. ciemno-zielonego sukna na kabyty,
 - 270 m. ciemno-zielonej materii na bluzy;
- ewentualnie w latach 1911, 1912 i 1913:
- 670 m. ciemno-szarego sukna na płaszcze,
 - 850 m. ciemno-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 420 m. czarnego sukna na surduty,
 - 620 m. niebieskawo-szarego sukna na płaszcze,
 - 995 m. niebieskawo-szarego sukna na spodnie i kamizelki,
 - 300 m. ciemno-zielonego sukna na kabyty,
 - 650 m. ciemno-zielonej materii na bluzy.

Oferty należyce ostemplowane na całą lub częściową dostawę wnieść należy do dnia 16 lipca 1910 do godziny 12 w południe do c. k. Nadprokuratorji państwa z dołączeniem wykazu na złożenie wadium w wysokości 5 pre. wypośrodkowanej wartości dostawy.

Otwarcie ofert nastąpi dnia tego o godzinie 1 po południu, przyczem oferenci mogą być obecni.

Dostawa ma być skuteczną według wzorów i przepisów wytwarzania złożonych, w nadprokuratorji państwa, tylko na czapki należy dołączyć wzory sukna do oferty.

Wzory złożone w nadprokuratorji państwa mogą być za cenę po 1 kor. 20 hal. nabyte.

Dostawa ma być skuteczną do 3 miesięcy od dnia zamówienia przez zarząd zakładu karnego, dostawa zastępuje do 2 miesięcy po zawiadomieniu o odmówieniu przyjęcia.

Zarządom służy prawo na wypadek niedotrzymania terminu zakupu potrzebego sukna gdziekolwiek na niebezpieczeństwo dostawy.

Oferenci związani są wniesioną ofertą do dnia załatwienia ofert; wadium złożone przez oferenta przyjętego pozostaje jako kaucja na zabezpieczenie jego zobowiązań kontraktowych.

Przyjęcie ofert zastrzegło sobie c. k. ministerstwo sprawiedliwości.

Z c. k. Nadprokuratorji Państwa.

Lwów, dnia 18 czerwca 1910.

L. cz. E. VIII. 273/10 (5) (7184 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Anny Czerwińskiej w Grzegórkach zastąpionej przez adw. dr. Edmunda Reimera odbędzie się dnia 25 lipca 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45 licytacja realności lwh. 34 ks. gr. gm. kat. Grębałów objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 800 kor. (osmset kor.).

Najniższa cena wynosi 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII
Kraków, dnia 21 maja 1910.

L. cz. E. 1761/9 (7343 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa dla handlu i przemysłu w Kałuszu, odbędzie się dnia 18 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 relicytacja całej realności obj. lwh. 800, 558, 872, 895, 508 i 246 części realności obj. lwh. 617, 533 kg. Zbora Herscha vel Ela Herscha Lehrera własnych.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to: 1. lwh. 800 na kwotę 200 kor., 2. lwh. 558 na kwotę 3093 kor., 3. lwh. 872 na kwotę 140 kor., 4. lwh. 895 na kwotę 120 kor., 5. lwh. 508 na kwotę 390 kor., 6. 2/46 części lwh. 617 na kwotę 6 kor. 96 hal., 7. zaś 2/46 części lwh. 533 na kwotę 124 kor. 78 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. kwotę 100 kor., ad 2. kwotę 1547 kor., ad 3. 70 kor., ad 4. 60 kor., ad 5. 195 kor., ad 6. 4 kor., ad 7. 63 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 24 maja 1910.

L. cz. E. 627/10 (3) (7217 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Judy Gerschona Pickholza w Łyscu przeciw nieobj. masie po bhp. Freidzie, Bergfeld i Pinkasa Hutt zastąpionych przez kuratora Liebmana odbędzie się dnia 15 sierpnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biu-

rze Nr. 7 w Bohorodczanach w celu zniesienia współwłasności realności obj. lwh. 435 gminy Łysiec licytacja tejże realności.

Prawa zastawu wierzycieli pozostają nienaruszone.

Najniższa cena wynosi kwotę 500 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 22 kwietnia 1910.

L. cz. E. VIII. 3409/9 (10) (7258)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 sierpnia 1910 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 odbędzie się licytacja realności wyk. hip. L. 430 i 1971 ks. gr. gminy Przemysł, pierwszej z kamienicy na suterenuk izabudowania ocenionej na 16.513 kor., a przynależności na 170 kor., drugiej gruntów pod uprawę na 2815 kor.

Najniższa cena wynosi co do pierwszej realności 8341 kor. 50 hal., drugiej 1876 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemysł, dnia 14 czerwca 1910.

L. cz. E. VIII. 1042/10 (6) (7338)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 sierpnia 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 odbędzie się licytacja realności wyk. hip. L. 744 ks. gr. gminy Srechyńskie łaki ocenionej na 80 kor.

Najniższa cena wynosi 53 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemysł, dnia 14 czerwca 1910.

L. cz. E. 135/10 (9) (7345)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszki Kraus w Żółkowie zastąpionej przez adw. dr. Reinera odbędzie się dnia 12 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Kętach licytacja realności lwh. 41 ks. gr. gm. Bujaków objętej Wojciecha Byrdy syna własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 9852 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi 6568 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Przedłożone do l. cz. E. 135/10 (8) warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 11 czerwca 1910.

L. cz. E. 329/10 (5) (7161)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 sierpnia 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1, sądu tutejszego licytacja połowy realności objętej lwh. 144 ks. gr. gm. kat. Mikulińce.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 469 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 234 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnosne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mikulińce, dnia 10 czerwca 1910.

L. cz. E. 661/10 (4) (7356)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Zborowie zastąpionej przez adwokata dr. Wacyka odbędzie się dnia 2 sierpnia 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 licytacja realności objętej lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Pleśniany wraz z przynależnościami, składającymi się z obsiewów, 100 sztuk drzew i części stoku.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 1800 kor., przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 1236 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza relicytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszcze-

nia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 10 czerwca 1910.

L. cz. E. VIII. 1316/9 (6) (7331 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Sary Moldauer zam. Tepper, zastąpionej przez adw. dr. H. Sussmana, odbędzie się dnia 28 czerwca 1910 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19, przy ul. Kraszewskiego licytacja połowy realności lwh. 201 gm. kat. Knihinin, w skład którego wchodzi p. 123, na której stoi dom mieszkalny i komora.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 1102 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 735 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybiecie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Stanisławów, dnia 23 maja 1910.

L. cz. E. IX. 905/10 (4) (7292)

Edykt licytacyjny.

W sali Nr. 7 tutejszego Sądu odbędzie się dnia 4 sierpnia 1910 następujące licytacje realności:

o godzinie 8 30 rano:

1. wykaz hipot. l. 353 gminy Przemysł, oceniona na 6134 kor. 60 hal., przynależności na 30 kor.,

2. wykaz hipoteczny l. 354 gminy Przemysł, oceniona na 6844 kor. 50 hal., przynależności na 175 kor.

Obie te realności zostaną sprzedane łącznie.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 3082 kor. 30 hal., ad 2. 4007 kor. 92 hal., łącznie 7090 kor. 22 hal.,

o godzinie 10 rano:

1. wykaz hipot. l. 27 gminy Kruheli Wielki, oceniony na 524 kor.,

2. wykaz hipot. l. 34 gminy Kruheli Wielki, oceniony na 1243 kor. 43 hal.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 349 kor. 34 hal., ad 2. 829 kor.,

dnia 5 sierpnia 1910 w sali Nr. 14:

o godzinie 8 30 rano:

1. cały lwh. 129 gminy Orzechowce, oceniony na 2600 kor.,

2. 1/3 części lwh. 331 gminy Orzechowce, oceniony na 100 kor.,

3. cały lwh. 298 gminy Orzechowce, oceniony na 3175 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 1733 kor. 34 hal., ad 2. 67 kor., ad 3. 2116 kor. 67 hal.,

o godzinie 10 rano:

1. cały lwh. 552 gminy Buców, oceniony na 1865 kor.,

2. połowa lwh. 67 gminy Buców, oceniony na 340 kor., 3. cały lwh. 435 gminy Buców, oceniony na 230 kor.

Najniższa oferta wynosi: ad 1. 1243 kor. 34 hal., pod 2. 226 kor. 67 hal., pod 3. 153 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne niniejszem ustalone i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź

obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. E. 813/10 (7) (7388)
Edykt licytacyjny.

Dnia 19 lipca 1910 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8 licytacja realności objętych lwh. 1) 722, 2) 932, 3) 1174 i 2/6 części realności lwb. 407 gm. Korsów.

Realności te (parc. bud. i dom z przynależnościami) oceniono: ad 1) 1734 kor. 15 hal., 2) 209 kor. 04 hal., 3) 1194 kor. 33 hal., 4) 26 kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 1156 kor. 10 hal., 2) 139 kor. 36 hal., 3) 796 kor. 22 hal., 4) 17 kor. 78 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brody, dnia 31 maja 1910.

L. cz. E. 438/10 (7344 1—2)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Skarbu Państwa zastąpionego przez c. k. Prokuratorę Skarbu odbędzie się dnia 25 lipca 1910 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacja połowy realności objętej lwh. 590 ks. gr. gminy Równia i 1/4 części lwh. 592 tejże gminy zobowiązanego Wasyła Wasyleczki syna Sawki własnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: pierwsza na kwotę 1305 kor., zaś druga na kwotę 62 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: co do pierwszej kwotę 870 kor., zaś co do drugiej 41 kor. 66 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 4 czerwca 1910.

Ч. сп. Е. 1113/10 (7165)
Оголошене переторгу.

На пошпране Повітового Товариства кредитового в Старім Самборі, відбуде ся 26 липня 1910 перед полуднем о 8 годині в низше означенім суді, комната ч. 3 дім Боровця переторг цілої реальности вчч. 95 кв. гр. Сушица рикова з приналежностями.

Продати ся маюча недвижжимість є оцінена на 1579 кор. 65 сот

Найнишка подача виносить 1053 кор. 10 сот., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условия переторгу, котрі рівночасно ся затверджує і грамоти відносячі ся до недвижжимости могуть ті, що мають охоту купувати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 3 підчас годин урядових.

Ц. к. повітовий суд, Відділ IV.
Старий Самбір, дня 28 мая 1910.

Upadłości.

L. cz. S. 1/10 (1) (7377 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Adolfa Goldmanna, kupca w Zaborni zarejestrowanego pod firmą Adolf Goldmann, handel towarów mieszanych w Zaborni ad Rabka.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Sędzię powiatowego i Naczelnika Sądu Józefa Piątkowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana Wiktora Kutrzebę w Jordanowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 30 czerwca 1910 godzina 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamia-

nowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Jordanowie najdalej do dnia 20 lipca 1910 r., a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 28 lipca 1910 r. godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniomych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jordanowie lub w pobliżu Jordanowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 13 czerwca 1910.

L. cz. S. 4/10 (1) (7366 1—3)
Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Rojzy Sojcher nieprotokołowanej kupcowej w Kołomyi.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę wyższego sądu krajowego p. Bernackiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Ramerta w Kołomyi.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5 lipca 1910 godz. 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 74 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26 sierpnia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29 sierpnia 1910 godzinie 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić kosztą urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskuteczniomych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawnym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Kołomyi, lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 21 czerwca 1910.

Konkursu.

LW. 66.373/10 (7237 3—3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1910/11 jednego stypendyum w rocznej kwocie 1.600 kor. z fundacyi stypendyjnej s. p. Maksymiliana i Franciszka Xawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce ma-

larstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszym konkurs.

O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy Akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie, udać się za granicę.

Prawo nadawania tegoż stypendyum służy Wydziałowi krajowemu.

Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym.

Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najdalej do dnia 2 sierpnia b. r., a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio.

Do podań załączyć należy: metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wykazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej i przedstawić oraz cały plan dalszego kształcenia się za granicą a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłana.

Wypłata stypendyum nastąpi w dwu półrocznych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II. półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcą się za granicą według planu przedstawionego w podaniu czyni postępy w obranym zawodzie.

Wydział krajowy.

We Lwowie, dnia 15 czerwca 1910.
Chudzikiewicz.

L. Prez. 238 6/10 (7294 2—2)
Ogłoszenie.

Przy sądzie powiatowym w Boryni jest posada nadszwyczajnego pomocnika kancelaryjnego na czas 6 tygodni natychmiast do obsadzenia.

Posada ta będzie ewentualnie przedłużona.

Ratynowani w tabuli będą przed innymi uwzględnieni.

Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Borynia dnia 21 czerwca 1910.

Z. 33.538 (6626 2—3)
(Zu Abt. 3, Nr. 584 vom Jahre 1910 Beiblatt Nr. 12 zum Verordnungsblatt für das k. u. k. Heer).

Do L. R. s. k. 24.516.

Konkursauschreibung.

Mit Beginn des Schuljahres 1910/11 werden zur Heeranausbildung von militärtierärztlichen Berufsbeamten:

20 Aspiranten in die k. u. k. Tierärztliche Hochschule in Wien und

10 Aspiranten in die k. u. Veterinärhochschule in Budapest aufgenommen.

Das Studienjahr beginnt an der erstgenannten Hochschule mit 1 Oktober an der letztgenannten mit 1 September.

Die Vortragssprache in der Tierärztlichen Hochschule in Wien ist die deutsche; in der Veterinärhochschule in Budapest die ungarische.

Die Aufnahme findet nur in das 1 September statt.

Die aufgenommenen Aspiranten führen die Bezeichnung „Militärveterinärakademiker“.

Als Maximalalter der Aspiranten ist das 20 Lebensjahr, als Minimalkörpergröße sind 164 cm. festgesetzt.

Die Aufnahme als Veterinärakademiker ist mit der reversalischen Verpflichtung zur siebenjährigen aktiven militärtierärztlichen Dienstleistung im k. u. k. Heere verbunden.

Die Militärveterinärakademiker werden während der Studiendauer auf Rechnung des Heeresbudgets analog wie in den k. u. k. Militärakademien (Dienstbuch 08) gemeinschaftlich untergebracht und verpflegt, adjustiert, ausgerüstet und bewaffnet.

Sie haben weder ein Kollegiengeld zu erlegen, noch für die Ablegung der Prüfungen oder für die Ausfertigung des Diploms irgend eine Taxe zu entrichten.

Der Präklusivtermin für die Beendigung der tierärztlichen Studien durch die Militärveterinärakademiker ist derart festgesetzt, dass letztere nach beendetem vierten Studienjahr noch bis zur Ablegung der stren-

gen Prüfungen, beziehungsweise Erlangung des tierärztlichen Diploms, jedoch nicht länger als sechs Monate an der Anstalt zu verbleiben haben.

Eine Erstreckung des Präklusivtermins wird ausnahmsweise nur in besonders berücksichtigungswürdigen Fällen für kurze Zeit zugestanden.

Die eigenhändig geschriebenen und gehörig gestempelten*) an das k. u. k.

Reichskriegsministerium gerichteten

Gemeinsame Kriegsministerium gerichteten

Gesuche sind, und zwar jene um Aufnahme als Militärveterinärakademiker in die k. u. k. Tierärztliche Hochschule in Wien bis 1 August beim Kommando der Militärabteilung bei der k. u. k. Tierärztlichen Hochschule in Wien, jede um Aufnahme als Militärveterinärakademiker in die k. u. Veterinärhochschule in Budapest bis 7 Juli beim 4 Korpskommando in Budapest einzubringen.

Den Aufnahmsgesuchen sind beizuschliessen:

a) Der Heimatschein als Nachweis der Staatsbürgerschaft (österreichische, ungarische oder bosnisch-hercegovinische Landesangehörigkeit),

b) der Tauf oder Geburtschein,

c) der Nachweis über den ledigen Stand,

d) ein Sittenzeugnis (als solches dienen die Schulzeugnisse; mangelt in denselben die entsprechende Angabe oder ist seit der Ausstellung des Maturitätszeugnisses ein Zeitraum von mehr als sechs Monaten verflossen, so ist ein Sittenzeugnis von der zur Ausstellung desselben berufenen Behörde [Polizeibehörde oder Gemeindevorstand] beizubringen, im letzteren Falle auch nachzuweisen, womit der Aspirant sich während des erwähnten Zeitraumes beschäftigt und wo er sich aufgehalten hat),**)

e) das Impfzeugnis (nur dann, wenn die Impfung in dem militärärztlichen Zeugnis nicht bestätigt ist,

f) das von einem Militärarzt ausgestellte Zeugnis über die physische Kriegsdiensttauglichkeit,

g) die Schulzeugnisse der letzten vier Klassen des vollständigen Gymnasiums oder der Realschule und das Zeugnis über die an einer solchen Mittelschule mit Erfolg bestandenen Maturitätsprüfung,

h) der Revers des Aspiranten hinsichtlich der Verpflichtung zur siebenjährigen aktiven militärtierärztlichen Dienstleistung im k. u. k. Heere für die auf Kosten des Militärärars absolvierten tierärztlichen Studien.

Die Unterschrift des Reversausstellers ist — wenn dieser volljährig ist — gerichtlich oder notariell zu legalisieren. Bei Minderjährigen muss dem Revers auch die Zustimmung des Vaters oder Vormundes, dann in Ansehung der Wichtigkeit der Verpflichtung auch jene der Kuratels (Pflegschafts) behörde beigesetzt sein.

Die Reisen der Aspiranten aus dem ständigen Aufenthaltsort in die Tierärztliche Hochschule in Wien und in die Veterinärhochschule in Budapest erfolgen auf Rechnung des Militärärars.

Zur Bestreitung aller sonstigen Auslagen (für Verpflegung, Unterkunft, Gepäck, Lohnfahren u.) erhält jeder Aspirant ein Pauschale von drei Kronen täglich.

Unmittelbar nach Erlangung des tierärztlichen Diploms werden die Militärveterinärakademiker zu militärtierärztlichen Praktikanten ernannt.

Den Aspiranten um Aufnahme als Militärveterinärakademiker ist somit die Möglichkeit geboten, ohne materielle Opfer ihrerseits oder seitens ihrer Angehörigen während ihrer militärischen Dienstzeit bis in die Charge eines Stabs (Ober-Stabs)tier-

*) Das Gesuch, das militärärztliche Zeugnis und der Revers sind mit je einer Stempelmarke von 1 Krone, die übrigen Beilagen des Gesuches, wenn sie nicht schon gestempelt sind mit je einer Stempelmarke von 30 Hellern zu versehen.

**) Die unter c) und d) angeführten Nachweise können mittels eines Dokumentes erbracht werden.

Die vollständigen Aufnahmebedingungen sind aus der „Provisorischen Vorschrift über die Aufnahme von Aspiranten in die k. u. k. Tierärztliche Hochschule in Wien“, dann in die k. u. Veterinärhochschule in Budapest behufs Heranbildung zu militärtierärztlichen Berufsbeamten (F—5, b) zu entnehmen, in der auch das Muster zum Aufnahmsgesuch und zu dem unter h) angeführten Revers enthalten ist. Bezüglich der Legalisierung der Unterschrift des Reversausstellers gelten in Abänderung der im vorerwähnten Dienstbuch enthaltenen diesbezüglichen Bestimmungen nunmehr jene in der vorliegenden Konkursauschreibung enthaltenen.

Das vorbezeichnete Dienstbuch ist durch die k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien zu beziehen.

(Militär- und Landespreis 20 Heller)

arztes (VIII. Beziehungsweise VII. Rangklasse) gelangen zu können.

Wien, im März 1910.

Vom k. u. k. Reichskriegsministerium.

L. 9.475 (7284 1—3)

K o n k u r s .

Celem obsadzenia posady radcy sadu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 15 lipca 1910.

Podania o powyższą, lub przy jednym z sądów kolegialnych I. instancji opróżnić się mogącą posadę radcy sadu krajowego wyższego wnoszący należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium Sądu krajowego wyższego.
Kraków, dnia 22 czerwca 1910.

Wyroki prasowe.

Bl. 141 (7316)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Pressgericht hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. XXXV. 159/10, auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes: „Estratto Dalla Rivista L'Italia All'Estero“ von Ruggero Seftini 1. auf Seite 30 von „questa disposizione“ bis „dell'ingiustizia“, auf Seite 55 von „Ogni italiano“ bis „la luce agli altri“ ad 1. das Vergehen nach § 300 St. G., ad 2. das Verbrechen nach § 63, 65 a St. G. begründet und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 P. G. auf die Verurteilung der kaiserlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 20 Juni 1910.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. I. 295/10, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Mlade Proudny“ vom 17 Juni 1910 wegen der Stelle von „Na lepsim“ bis „kop“ des Artikels: „Na lepsim chlebe“; des Artikels: „Sedm roku vezení“ nach § 63 und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. I. 296/10, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Stanislav K. Neumann. Ceske Zpevy. Svazek VII. Vydava Dr. Rud. Broz. Tiskem Al. Lapacka, Pr. ha V., Zatecka ul. 53“ wegen der Gedichte: VII. (1908) von „Sedesat“ bis „mohou sytiti“ (Seite 17), XI. von „Rozpustle“ bis „humanni usili“ (Seite 24—25) nach § 63 und 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. I. 297/10, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Zadruha“ vom 18 Juni 1910 wegen der Stellen von „Jsem pro organisace“ bis „tridni prospech“ des Artikels: „Diskuse. Anarchismus a odborove organisace“; von „Tolik obsahuje“ bis „byti surovym“ des Artikels: „Uzasna radeni brnenske policie“ nach § 305 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Pressgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. I. 298/10, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Zajmy Lidu“ vom 18 Juni 1910 wegen der Stelle von „Je to jen dokladem“ bis „svinstvo“ des Artikels: „Dustojnici maji zakonne pravo cizoloziti“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Rattenberg hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. 23/10, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Jihlavske Listy“ vom 17 Juni 1910 wegen der Stelle von „V hospode se kuji“ bis „nejvetsi ostudu“ des Artikels: „Theorie a prakse v Jemnici a jinde“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Pressgericht in Reutitschein hat mit dem Erkenntnis vom 20 Juni 1910, Pr. V. 8/10, die Weiterverbreitung der Nummer 136 der Zeitschrift: „Ostrauer Zeitung-Tagblatt“ vom 17 Juni 1910 wegen des Artikels: „Zur Tschechisierung Reutitscheins“ nach § 302 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

(7359)

Obwieszczenie

e. k. Namiesnictwa z 21 czerwca 1910 l. VII. b) 1792/51 o grożącym niebezpieczeństwie cholery.

C. k. Namiesnictwo uznając niebezpieczeństwo zawleczenia cholery do kraju za groźne ze względu na szerzenie się tej choroby w Rosyi, ogłasza niniejszem na podstawie postanowień punktu 28 „Instrukcji o cholery“ wydanej reskryptem e. k. Ministarstwa spraw wewnętrznych z 5 sierpnia 1886 L. 14.067, republikowanej obwieszczeniem tutejszem z 19 lipca 1892 Dz. u. kr. Nr. 48, że z chwilą ogłoszenia niniejszego obwieszczenia obowiązują przepisy zawarte w tej instrukcji, a dotyczące się postępowania w czasie niebezpieczeństwa zawleczenia cholery do kraju, jako też w razie jej pojawienia się w granicach kraju.

W szczególności należy:

1. Przeprowadzić natychmiast, ile możliwości jak najdalej idącą asanację gmin, zakładów publicznych i domów prywatnych przez usunięcie wszelkich nieczystości i dbanie o czystość nadal, zabezpieczenie ludności dobrej i zdrowej wody do picia i do użytku domowego, jako też świeżego powietrza w zakładach publicznych i domach prywatnych.

2. Zwracać szczególną uwagę na stan zdrowia osób, pochodzących z okolic cholery nawiedzonych w miejscu ich każdorazowego pobytu. Właściciele hoteli i zajazdów jako też osoby, które przejeżdżających obcych na miejscu przyjmują, mają obowiązek o przyjeździe takich obcych i o ich stanie zdrowia natychmiast miejscowej władzy policyjnej donosić. Osoby takie muszą być poddane pięciodniowej obserwacji ich stanu zdrowia, bez ograniczenia jednak ich osobistej wolności, a w razie zamierzonej przez nich zmiany miejsca pobytu w ciągu tej obserwacji, należy zawiadomić o tem Zwierzchność gminną nowego miejsca przeznaczenia w celu dokonania pięciodniowej obserwacji. W razie pojawienia się podejrzanego objawów chorobowych u takich osób, należy natychmiast zawiadomić o tem Zwierzchność gminną.

3. Ogłosić w każdej miejscowości w sposób właściwy, że obowiązek donoszenia Zwierzchności gminnej (przełożonemu obszarowi dworskiego) o każdym wśród wymiotów, rozwolnień i kurezów, pojawiającym się przypadku zachorowania ciężu na lekarzach ordynujących, przełożonych zakładów przemysłowych i publicznych, właścicieli domów, osobach, które dowiedziałyby się o takich przypadkach zachorowania.

4. W razie otrzymania takiego doniesienia winna Zwierzchność gminna (przełożonemu obszarowi dworskiego) zawiadomić o tem bezzwłocznie w drodze telegraficznej lub przez umyślnego konnego posłańca władzę polityczną I. Instancji, ze swej zaś strony postarać się o odosobnienie mieszkania, w którym się chory znajduje aż do chwili przybycia zastępy władzy politycznej, ewentualnie przez postawienie warty przed domem zapowietrzonym.

5. Obowiązkiem każdej Zwierzchności gminnej (przełożonego obszaru dworskiego) jest postarać się zawczasu o jakiś odosobniony i w najniezbędniejsze sprzęty zaopatrzony lokal, w którym możnaby umieszczać chorych cholerycznych, jakoteż o odpowiedni zapas niegaszonego wapna i czystego płynnego kwasu karbolowego w celu przeprowadzenia dezynfekcji mieszkań i sprzętów zapowietrzonych.

Wszelkie przekroczenia tych przepisów, o ile nie podpadają postanowieniom ustawy karnej, karane będą na podstawie rozporządzenia ministeryalnego z 30 września 1857 Dz. p. p. Nr. 198, grzywną do 200 kor. lub aresztem do dni 14.

Lwów, dnia 21 czerwca 1910.

C. k. Namiestnik:
Bobrzyński w. r.

Оповіднене

ц. к. Намісництва з 21 червня 1910 Ч. VII б) 1792/51 о грозячій небезпечевстві холери.

Ц. к. Намісництво, узнаючи небезпечество занесення холери до краю за грізне зі згляду на ширене ся хвори в Росії, оголошує сим на основі постановки 28 „Інструкції о холері“, виданої рескриптом ц. к. Міністерства справ внутрішніх з 5 серпня 1886 Ч. 14.067, оголошеної оповіщенням тутешнім з 19 липня 1892 В. з. к. Ч. 48, що з хвилею оголошення обов'язують принципи, заключені в тій інструкції, а відносячі ся до постоування в часі небезпеченства занесення холери до краю, як також в случаю її появилення ся в границях краю.

В особливости належить:

1. Перевести безпосередньо, оскільки може як найдаліше ідуку асанацию громад, закладів публичних і домів приватних, через усунення всякої нечистоти і dbane о чистоту на дальше, забезпечене

людности доброї і здорової води до пиття і до ужитку домового як також свіжого воздуха в закладах публичних і в домах приватних.

2. Звертати особливо увагу на стан здоров'я осіб, походячих з околиць навиджених холерою в місци їх кожодчасного перебування.

Властители готелів і заїздів, як також в загалі особи, котрі переїздяючих чужих приймають на мешкане, мають обов'язок о приїзді таких чужих і о їх стані здоров'я доносити сейчас місцевій власті поліційній.

Особи такі мусять бути піддані п'ятиднєвій обсервації їх стану здоров'я, без обмеження однак їх вільности особистої, а в случаю наміреної ними зміни перебування в протязі тої обсервації, належить завітими о тим зверхність громадську, нового місця призначення, для докінчення п'ятиднєвої обсервації. В случаю появилення ся підозрілих об'явів хороших у таких осіб, належить сейчас завітими о тим зверхність громадську.

3. Оголосити в кожій місцевості в спосіб властивий, що обов'язок доношеня зверхности громадській (преложеному обшару двірського) о кожій з еекціями, розвільненем і корчами появляючим ся случаю занедуженя тяжить на лікарях ординуючих, преложенних закладів промислових і публичних, властителях домів, особах винаймаючих мешканя і в загалі на всіх особах, котрі довідали ся о таких случаях занедуженя.

4. В случаю, сли Зверхність громадська (преложений обшару двірського) дістане таке донесенє, має завітими о тим безпосередньо в дорожній телеграфічній або через особіного післанця кінного властиву власть поліційну I. інстанції, а зі своєї сторони постарати ся о відокремлене мешканя, в якім хорий находить ся, аж до хвилі приїзду заступника власті поліційної, евентуально через поставлене варті перед домом заповітреним.

5. Обов'язком кожой зверхности громадської (преложенного обшару двірського) є постарати ся завчасу о якийсь в докременний і в найпотрібніший посуд заасотренний льокаль, в якім би мож уміщати хорих холеричних як також о відповідний запас негашеного вапна і чистого, плинного квасу карбольового в цілі переведеня дезинфекції мешкань і посудів заповітрених.

Всякі переступленя тих принципів, о скілько не підпадають постановам закона карного, будуть карані на основі розпорядження міністерияльного з 30 вересня 1857. В. з. д. ч. 198, карою грошевою до 200 кор. або арештом до 14 днів.

Львів, дня 21 червня 1910.

Ц. к. Намістник:
В о б ж и н ь с к и й в. р.

K u n d m a c h u n g

der k. k. Statthalterei vom 21. Juni 1910, Zl. VII. b. 1792/50 betreffend die drohende Cholera-gefahr.

Aus Anlass der drohenden Gefahr der Einschleppung der in Russland um sich greifenden Cholera nach Galizien verlaublicht hiermit die k. k. Statthalterei auf Grund der Bestimmungen des Punktes 28 der mit dem Erlasse des k. k. Ministeriums des Innern vom 5. August 1886, Zl. 14.067, herausgegebenen und mit der hierämlichen Kundmachung vom 19. Juli 1892, L. G. Bl. Nr. 28, wieder verlaublichten „Cholera-Instruktion“, dass mit dem Augenblicke der Verlaublichung dieser Kundmachung die in dieser Instruktion enthaltenen und das Verhalten zur Zeit der bestehenden Gefahr der Einschleppung der Cholera in das Land, sowie auch im Falle ihres Auftretens innerhalb der Grenzen des Landes betreffenden Vorschriften in Kraft treten.

Und zwar insbesondere:

1. Es ist sofort eine möglichst weitgehende Assanierung der Gemeinden, der öffentlichen Anstalten und der Privat-Häuser durch Entfernung aller Unreinlichkeiten und durch Sorge um fernere Reinhaltung durchzuführen, die Versorgung der Bevölkerung mit gutem und gesunden Trink- und Nutzwasser zu sichern und für frische Luft in öffentlichen Anstalten und Privat-Häusern zu sorgen.

2. Es ist auf den Gesundheitszustand jener Personen, die aus von Cholera heimgesuchten Gegenden kommen, in ihrem jeweiligen Aufenthaltsorte besonderes Augenmerk zu lenken.

Die Eigentümer von Hotels und Einkerhäusern, sowie überhaupt alle Personen, welche fremden Reisenden Unterkunft geben, sind verpflichtet, von der Ankunft solcher Fremden und vom ihrem Gesundheitszustande sofort die Ortspolizeibehörde zu benachrichtigen. Solche Personen sind — jedoch ohne Einschränkung ihrer persönlichen Freiheit — einer fünfägigen Beobachtung ihres Gesundheitszustandes zu unterziehen; im Falle einer beabsichtigten Veränderung des Aufenthaltsortes während dieser

Beobachtung ist hievon die Gemeinde-Vorstellung des neuen Aufenthaltsortes behufs Beendigung der fünfägigen Beobachtung zu verständigen.

Vom dem Auftreten verdächtiger Krankheitserscheinungen bei solchen Personen ist sofort die Gemeindevorstellung zu benachrichtigen.

3. Es ist in jeder Ortschaft in entsprechender Weise zu verlaublichen, dass zur Verständigung der Gemeindevorstellung (des Vorstehers des Gutsgebietes) von jedem unter Erbrechen, Durchfall und Krämpfen auftretenden Erkrankungsfalle die ordienierenden Ärzte, die Vorsteher der gewerblichen und der öffentlichen Anstalten, die Hauseigentümer, die Bestandgeber und überhaupt alle Personen verpflichtet sind, die von solchen Erkrankungsfällen Kenntnis erhalten.

4. Die Gemeindevorstellung (der Vorsteher des Gutsgebietes) hat von dem Einlaufen einer solcher Mitteilung unverzüglich in telegraphischem Wege oder durch einen besonderen berittenen Boten die zuständige politische Behörde I. Instanz zu benachrichtigen und zugleich bis zur Ankunft eines Vertreters der politischen Behörde für die Isolierung der Wohnung, in welcher sich der Kranke befindet, eventuell durch Aufstellung einer Wache vor dem infizierten Hause, zu sorgen.

5. Jede Gemeindevorstellung (Vorsteher des Gutsgebietes) ist verpflichtet, rechtzeitig für ein abgesondertes, mit den notwendigsten Geräten versehenes und zur Aufnahme von Cholerakranken geeignetes Lokal, sowie für einen entsprechenden Vorrat von ungelöschtem Kalk und reiner flüssiger Karbolsäure zur Vornahme von Desinfizierungen der infizierten Wohnungen und Geräte zu sorgen.

Alle Übertretungen dieser Bestimmungen werden, sofern sie nicht den Bestimmungen des Strafgesetzes unterliegen, auf Grund der Ministerial-Verordnung vom 30. September 1857, R. G. Bl. Nr. 198, mit Geldstrafen bis zu 200 K oder mit Arrest bis zu 14 Tagen geahndet.

Lemberg, am 21 Juni 1910.

Der k. k. Statthalter:
Bobrzyński m. p.

L. cz. Cw. 1094/10 (1) (6732)

E d y k t.

Przeciw Uscherowi Weisengrünowi ze Sambora, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu „Spółnia“ w Samborze pozew o zabezpieczenie sumy wekslowej 360 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zabezpieczenia.

Celem strzeżenia praw Uschera Weisengrūna ustanawia się p. dr. Joachima Finsterbuscha adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Uschera Weisengrūna w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 24 maja 1910.

L. cz. C. II. 271/10 (1) (7350)

E d y k t.

Przeciw Wojciechowi Małemu synowi Pawła, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Macieja Kulakowskiego syna Jana pozew o 221 kor. 88 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 11 lipca 1910 o godzinie 8 rano w sądzie, b. Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Małego syna Pawła ustanawia się pana adw. dr. Schwagera w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Małego syna Pawła w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podhajce, dnia 20 maja 1910.

L. cz. C. III. 110/10 (3) (7351)

Przeciw Zofii Czapeli, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez nieobjętą masę spadkową s. p. Piotra Stanisławskiego pozew o 425 kor. 69 hal. zpn., na podstawie którego wyznaczono rozprawę na dzień 28 czerwca 1910.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanowiono pana Stanisława Stawińskiego kandydata notaryalnego w Radomyślu wielkim kuratorem, który zastępywać ją będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Radomyśl wielki, 12 czerwca 1910.

L. 9.756/pr. (7360 1—3)

O b w i e s z c z e n i e.

Na mocy § 15 ordynacji wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie rzeszowskim i wyznacza się dzień wyboru:

dla grupy gmin wiejskich, na 20 lipca,
dla grupy gmin miejskich na 22

lipca,
dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu na 25 lipca,

dla grupy większych posiadłości na 26 lipca bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie rzeszowskim wybierają:

grupa większych posiadłości trzech (3) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategorii przemysłu i handlu dwóch (2) członków,

grupa miast i miasteczek jedenastu (11) członków, z tych miasto Rzeszów dwięciu (9) członków;

grupa gmin wiejskich dziesięciu (10) członków.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 21 czerwca 1910.

L. cz. C. I. 279/10 (1) (7357)

E d y k t.

Przeciw Julii Neuhauser której miejsce pobytu jest nieznane i masie spadkowej po bp. Maniela Neuhauser, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Mordka Jankla Harnika pozew o uznanie i intabulację prawa własności połowy realności lwh. 163 ks. gr. gm. Zaleszczyki.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4 lipca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Schauera adw. w Zaleszczykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zaleszczyki, dnia 17 czerwca 1910.

L. cz. C. III. 109/10 (1) (7348)

E d y k t.

Przeciw Ołeksie Sitnykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie przez Rennera Chaskla pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 14 lipca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw tegoż ustanawia się pana dr. Jakóba Szłapę adw. w Lubaczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Ołeksę Sitnyka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 8 czerwca 1910.

L. cz. C. V. 296/10 (1) (7330)

Przeciw Janowi Gorczycey z Kaczorów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jasle przez Jana Gorczycę zwanego Pamfil imieniem małoletnich Gorczyców pozew o alimentację.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 31 sierpnia 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego Jana Gorczycey ustanawia się pana adw. dr. Rosenbuscha kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 17 czerwca 1910.

L. cz. C. II. 261/10 (1) (6753)

E d y k t.

Przeciw Stanisławowi Zaremskiemu poprzednio w Ulanowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu przez Kasę za liczkową i oszczędności w Rudniku pozew o 700 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono ustną rozprawę na dzień 3 czerwca 1910 o godzinie 9 rano w biurze Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Stanisława Zaremskiego ustanawia się pana N. Kopyto naczelnika gminy w Ulanowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Sta-

nisława Zaremskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 25 maja 1910.

L. cz. Cw. III. 2486/10 (1) (6722)

E d y k t.

Przeciw Maurycemu Mager, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Galicyjski Bank kupiecki we Lwowie pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 10 maja 1910 Cw. III. 2486/10 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Bronisława Geista adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział III.
Lwów, dnia 10 maja 1910.

L. cz. Cw. 2153/10 (1) (6727)

Przeciw Michałowi Królowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Przemyśle przez Salomona Drillmana z Pruchnika pozew o 500 kor., na który wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Margulies adw. w Przemyśle kuratorem, który zastępywać go będzie w rzecznej sprawie dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Przemyśl, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. C. I. 248/10 (1) (7339)

E d y k t.

Przeciw Maryi Gruczyńskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Władysława Gruczyńskiego pozew o 478 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 czerwca 1910 o godzinie 12 rano, b. Nr. 36.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Jana Walewskiego adw. w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 21 czerwca 1910.

L. cz. Cw. 246/10 (2) (6738)

E d y k t.

W sprawie Kasy oszczędności miasta w Żywcu toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Wadowicach przeciw Marcinowi Figurze o zapłacenie sumy wekslowej 300 kor. zpn., ma być doręczony wekslowy nakaz zapłaty wraz z skargą z dnia 24 marca 1910 liczbą czyn. Cw. 246/10 (1), który rym polecono pozwanemu, aby kwotę 300 kor. wraz z 6 pre. od dnia 21 sierpnia 1909 i kosztami sądowymi w kwocie 35 kor. 75 hl. w dniach 3 pod rygorem egzekucji powodowej Kasie oszczędności miasta Żywca zapłacił.

Ponieważ niewiadomo, gdzie obecnie pozwany Marcin Figura przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Apolinarego Zimmer-spitzla adwokata w Wadowicach.

Tenże kurator zastępywać będzie Marcina Figurę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Wadowice, dnia 22 maja 1910.

L. cz. C. II. 148/10 (1) (6787)

E d y k t.

Przeciw Janowi Maźnickiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Katarzynę Siwek z Opaczówki pozew o 330 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 maja 1910.

Celem strzeżenia praw Jana Maźnickiego ustanawia się pana Jana Maźnickiego w Opaczówce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Maźnickiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 18 maja 1910.

L. cz. C. III. 136/10 (4) (7400)

Przeciw Wawrzyńcowi Golbie i Kaspro-wi Ówikowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tutejszego sądu przez Towarzystwo wzajemnego kredytu w Radomyślu wielkim pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 28 czerwca 1910 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono kuratorem pana Stanisława Sławińskiego z Radomyśla wielkiego, który zastępywać będzie pozwanego na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Radomyśl wielki, 8 czerwca 1910.

L. cz. C. I. 273/10 (7387)

E d y k t.

Przeciw Michałowi Bilińskiemu synowi Jana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Borszczowie przez Franciszka Wałków pozew o zapłatę kwoty 262 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 6 lipca 1910 o godzinie 8:30 rano do tut. sądu sala rozpraw Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Damiana Sawczaka adw. kraj. w Borszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Borszczów, dnia 2 czerwca 1910.

L. cz. Cw. 1569/10 (1) (6772)

E d y k t.

Przeciw Iwanowi Chrustawka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Towarzystwo eskontowe w Jagiellnicy pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty z dnia 1 czerwca 1910 Cw. 1569/10 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Chrustawki ustanawia się pana adw. dr. Promińskiego w Tarnopolu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie niewiadomego z miejsca pobytu w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Tarnopol, dnia 1 czerwca 1910.

L. cz. C. II. 137/10 (6786)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Płaziakowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brzostku przez Jana i Jędrzeja Płaziaków z Januszkowic pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 130 ks. gr. gminy Januszkowice objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 23 maja 1910 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Józefa Płaziaka ustanawia się pana Feliksa Tyburę w Januszkowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Płaziaka w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Brzostek, dnia 9 maja 1910.

Spadki.

L. cz. A. 21/9 (7192 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że dnia 23 stycznia 1909 w Stronnie zmarł Jurko Dumycz pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli, w którym ustanawia dziedziców Hrynia Dumyca, Fedia Dumyca, Kasę zam. Lewicką, Annę zam. Tytar i Józia Dumyca.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Fedia Dumyca nie jest znane, przeto wzywa się ją, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Józem Kłysiakiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuz, dnia 31 grudnia 1909.

L. cz. A. VI. 237/9 (7) (6868 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że Israel Schmied zmarł

dnia 7 czerwca 1899 r. w Pomorzanach i pozostawił ustne rozporządzenie ostatniej woli zeznane wobec świadków Meehla, Mosesa Gerschona Halperna i Mendla Zagera z Pomorzan, którym zapisał swoją realność w Pomorzanach lwh. 866 swojej rytualnej córce Reizli zam. Hammer i zięciowi Rachmielowi Hammer.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykazają tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adwokata dr. Dawida Naglera w Zborowie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 6 kwietnia 1910.

L. cz. A. II. 29/9 (8) (6346 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Gródku Jagiellońskim zawiadamia, że w dniu 18 grudnia 1908 w Zaskowicach zmarł Dmytro Fereni syn Leska bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ oprócz oświadczonych już do spadku dziedziców powołani są do spadku tego nadto Pażka z Truszów Trusz, Marya z Truszów Gałusz, Anna z Truszów Bahula, Leńko Trusz, Anna Trusz, Ewa Trusz i Ewa z Chłopeckich Nowicka, którzy z życia i miejsca pobytu są nieznani, nadto nie jest wykluczonem, czy nie przysługują prawo dziedziczenia spadku tegoż osobom dotąd niewiadomym, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Pan Józef Howorka adwokat z Gródka Jagiellońskiego kuratorem ustanowiony został, będzie przeprowadzony z tymi i tym tylko przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą.

Gródek Jagielloński, 11 maja 1910.

L. cz. A. IV. 121/9 (5) (6887 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce Str. wzywa Hrycia i Ołeksę Drobutów z miejsca pobytu niewiadomych jako współspadkobierców sp. Mykiety Drobuta zmarłego w Strep-towie dnia 3 sierpnia 1909 z pozostawieniem ustnego kodycyłu, by w przeciągu jednego roku licząc od daty ogłoszenia niniejszego edyktu oświadczenie przyjęcia spadku sami lub też przez ustanowionego pełnomocnika do tut. sądu wnieśli, w przeciwnym bowiem razie spadek przyjętym będzie w ich imieniu przez kuratora dla nich w osobie Wincentego Kubickiego ze Streptowa ustanowionego, zaś pertraktacja spadkowa przeprowadzoną zostanie ze zgłaszającymi się dziedzicami i z rzeczonym kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kamionka Str., 19 listopada 1909.

L. cz. A. 181/9 i A. 230/9 (14) (7148 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie podaje do wiadomości, że

1. dnia 1 kwietnia 1909 zmarła w Janowie Becha Somerstein z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia z daty Tarnopol 31 stycznia 1900 nie zawierającej ustanowienia dziedzica;

2. dnia 2 sierpnia 1909 zmarła w Janowie Tekla Kopaczynska urodz. Piątka z pozostawieniem ustnego ostatniej woli rozporządzenia bez ustanowienia dziedziców.

Do spadku ad 1. powołany jest z ustawy Chaim Somerstein, ad 2. Jan Kopaczynski.

Gdy miejsce pobytu tychże nie jest znanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosili się w sądzie tutejszym i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionymi dla 1. kuratorem Izaakiem Pohorillesem, a dla 2. Józefem Marciów z Janowa.

Budzanów, dnia 1 marca 1910.

L. cz. A. 241/9 (6) (6373 2—3)

E d y k t

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomym.

C. k. Sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia, że uchwała c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 13 marca 1909 r. l. cz. 48/7 (10) uznana została za zmarłą w dniu 31 grudnia 1899 r. Marya z Oczkowskich Cortello córka Wawrzyńca i Maryanny z Jeleniów urodzona w Chrzanowie zamężna za Sebastyanem Cortello robotnikiem kamieniołomu, który przed 38 laty przebywał w Kijowie i że do spadku po niej wniosek oświadczenie na podstawie ustawicznego porządku dziedziczenia jedyń brat Tomasz Oczkowski.

Ponieważ Sądowi nie jest wiadomo czy i którym osobom przysługują prawo dziedziczenia tego spadku ani też miejsce pobytu wdowca Sebastyana Cortello nie jest znanym, przeto wzywa się wszystkich, którzy do tego spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają oraz Sebastyana Cortello, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wykazując swe prawa do spadku wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego Sebastyana Cortello ustanowionym kuratorem p. adw. dr. Karolem Smoleniem w Chrzanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Chrzanów, dnia 20 września 1909.

Amortyzacje.

L. cz. T. 57/10 (1) (7243 2—3)

E d y k t.

Na wniosek p. Izraela Berischa 2 im. Madera, właściciela realności we Lwowie z dnia 31 maja 1910 dozwala się wdrożenia postępowania amortyzacyjnego co do zainstalowanego według poz. 3 k. O. na dniu 9 stycznia 1856 w stanie biernym części realności obj. lwh. 375 dz. II. ks. gr. gm. m. Lwowa przedtem Lipy Berstein obecnie Izraela Selzera 2 im. Madera własnej na rzecz Izraela Selzera na podstawie zapisu na sąd polubowny z dnia 5 czerwca 1848 i wyroku tegoż sądu z dnia 5 czerwca 1848 praw zastawu dla obowiązku Lipy Bersteina wynagrodzenia Izraelowi Selzer równej połowy takiej kwoty niedoboru brakującej do ilości 750 złr. M. k. jako kwoty wkładkę Lipy Berstein przewyższającej, jakaby się z obrachunka wspólnego przedsiębiorstwa browaru okazała, jeżeliby Izrael Selzer takową nie zrealizował lub nie zabezpieczył i wzywa się edyktem tedy wszystkich, którzy do wyżej opisanej wierzytelności podnoszą jakie roszczenia, aby się na później do 15 czerwca 1911 w tutejszym sądzie zgłosili.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 6 czerwca 1910.

L. cz. T. 13/9 (5) (7247 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle twierdzenia Maryi Regiecovej, gospodyni w Sromowcach niżnych, mąż jej s. p. Jędrzej Regiec, liczący lat 67, wyemigrował przed czterema laty do Ameryki i tam w miejscowości Rocks Pa Alleghini Co utonął.

Ponieważ wypadek śmierci do ksiąg metrykalnych wciągnięty nie został, prosi o uznanie Jędrzeja Regieca zmarłego.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. c. ust. c. i § 10 z 16/2 83 Dz. p. p. Nr. 20, przeto wdraża się na prośbę Maryi Regiecovej postępowanie celem uznania za zmarłego Jędrzeja Regieca.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu Stanisławowi Królickiemu, notaryuszowi w Krościenku wiadomości o powyż wymienionym.

Jędrzeja Regieca wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 września 1910 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 30 maja 1910.

L. cz. T. 2/9 (4) (7174 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Jan Stojowski, urodzony w dniu 8 grudnia 1855 w Nowym Targu, wydał się wedle poświadczenia Zwierzchności gminnej w Nowym Targu z gminy swej przynależności w roku 1879 do Węgier i od tego czasu wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę Katarzyny ze Stojowskich Kolasowej z Nowego Targu postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi panu dr. Arturowi Weiglowski, c. k. notaryuszowi w Nowym Targu, wiadomości o powyż wymienionym i Jana Stojowskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 maja 1911 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 13 maja 1910.

L. cz. T. 3/10 (1) (7246 2—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Łucyana Górki, kupca w Nowym Sączu wdraża się postępowanie celem amortyzacji następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla na kwotę 400 kor. opiewającego, podpisem Łucyana Górki zaopatrzono.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 16 lutego 1910.

L. cz. Ne. VI. 145/9 (3) (7280 2—3)

E d y k t.

Na prośbę p. Krystyny Ohlingerowej prywatnej we Lwowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem rzekomo zgubionego przez nią kwitu depozytowego z daty Lwów 8 listopada 1902 wydanego przez Towarzystwo asekuracyjne im. „Gizeli“ we Lwowie na zastawione przez proszącą także dwie police życiowe Nr. 181.510 i 181.511 à 1000 kor. i na imię Emmy względnie Emilii Ohlinger opiewające.

Wzywa się zatem wszystkich, którzyby do powyższego kwitu jakiegokolwiek pretensje sobie rościli, by swe prawa doń w tutejszym sądzie w przeciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, tem pewniej wykazali, ileże po upływie tego czasokresu na ponowny wniosek p. Krystyny Ohlingerowej kwitów (Depotschein) zostanie uznany za amortyzowany.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 17 listopada 1909.

L. cz. T. 3/10 (5) (6409 2—3)

Na wniosek Michała Dikały z Dubszcza jako opiekuna nieletniego Józefa, Tekli, Pawła, Pascewii i Andrzeja Ręga dzieci Maryi Pukowskiej zam. Rega wdraża się postępowanie celem uznania Hryńka Pukowskiego syna Józefa i Maryi Łucyi ze Smaczylów Pukowskich urodzonego 16 lutego 1851 w gminie Dubszcze op. Kozowa i tamże zamieszkałego za zmarłego, gdyż wydalili się przed około 45 laty jako dziesięcioletni chłopiec z gminy Dubszcze i od tego czasu miejsce jego pobytu nie jest znane, ani nie wiadomo, czy on pozostaje przy życiu.

Kuratorem dla Hryńka Pukowskiego syna Józefa ustanawia się adwokata dr. E. niła Frieda.

Równocześnie wzywa się Hryńka Pukowskiego oraz każdego, kto ma o nim jaką wiadomość, wzywa się, aż by w przeciągu jednego roku podał miejsce tegoż pobytu, albo w tutejszym sądzie, albo kuratorowi, gdyż po upływie tego czasokresu uznany zostanie Hryńko Pukowski za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 30 kwietnia 1910.

G. Z. T. 11/10 (4) (7036 2—3)

Über Antrag des H. Samuel Blassberg Rechtsnehmers der Fany Diringer Nachfolgerin des verstorbenen Salomon Diringer wird das Verfahren zur Amortisierung des angeblich in Verlust geratenen auf den Namen des Salomon Diringer lautenden Anteilsbuches der „Kasa ludowa in Stanislaw, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“ Nr. 363 per K 50 eingeleitet.

Der Inhaber des eingangs erwähnten Anteilsbuches wird aufgefordert im Laufe eines Jahres seine Rechte dem Gerichte anzuzeigen — widrigens nach fruchtlosem Verlaufe obiger Frist dieses Anteilsbuch für amortisiert erklärt werden wird.

K. k. Kreisgericht, Abt. IV.

Stanislaw, 9 Mai 1910.

L. cz. T. 2/9 (8) (7181 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że Jan Samisch syn Franciszka, były dozorca telegrafów byłej kolei Karola Ludwika na stacyi Krasne od przeszło 30 lat zaginął; wzywa się więc nieobecnego Jana Samischa syna Franciszka edyktem, ażeby w przeciągu jednego roku udzielił sądowi, względnie kuratorowi dr. Alterowi, adwokatowi w Złoczowie wiadomości o sobie,

ileże po upływie tego czasu, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu za zmarłego uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 11 marca 1910.

L. cz. T. 5/10 (2) (7131 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby o życiu i miejscu pobytu Hani Nawaikowskiej vel Kiparuk z Horodenki miał jaką wiadomość, by do jednego roku od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu do nazwanego sądu lub do adw. dr. Okuniewskiego w Horodence jako kuratora dał wiadomość, inaczej nazwana po upływie powyższego czasokresu za zmarłą będzie uznana.

Kołomyja, dnia 21 maja 1910.

L. cz. T. IV. 18,9 (6) (7244 2—3)

E d y k t.

Mikołaj Warcholuk syn Jana i Chrystyny urodzony w dniu 19 maja 1851 w Smerecznem, miał w roku 1884 umrzeć w miejscowości Pottsville w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, co atoli nie może być wykazane dokumentem.

Sąd wzywa wszystkich którzyby mieli wiadomość o Mikołaju Warcholuku, aby o tem donieśli tutejszemu sądowi lub kuratorowi dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu adwokatowi w Jasle do dnia 1 listopada 1910 poczem wyda sąd stanowcze w tej sprawie orzeczenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 18 czerwca 1910.

Firmy.

L. cz. Firm 232/10 Stow. I. 263 (7368 1—3)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Towarzystwo spożywcze salinarne w Drohobyczu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: wskutek upływu czasu Karol Bank, dyrektor, tudzież Franciszek Rerutkiewicz i Jan Cholewa, urzędujący zastępcy dyrektora.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: Na walnem zgromadzeniu członków odbytem 6 marca 1910 wybrano ponownie Karola Banka, dyrektorem, a pp. Józefa Nikoraka, podurzędnika salinarnego i Dymitra H-wrykara robotnika salinarnego obu w Drohobyczu zamieszkałych urzędującymi zastępcami dyrektora.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie, wybór likwidatorów) na walnem zgromadzeniu członków odbytem 6 marca 1910 uchwalonem zostało rozwiązanie Towarzystwa. Likwidację przeprowadza dyrekcja. Wierzyteli Towarzystwa wzywa się by w Towarzystwie zgłaszali się.

Data wpisu: 28 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział V.

Sambor, dnia 21 maja 1910.

L. cz. Firm. 514/10 Stow. IV. 50 (7287)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Bieńczyce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Bieńczycach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Jan Jędrszczyk i Piotr Biernacki.

2. Członkowie zarządu wybrani: Wincenty Czernek, rolnik w Czyżynach, Stanisław Kopin, rolnik z Krzesławic, zastępcą przełożonego zarządu wybrano Wincentego Salwińskiego.

Data wpisu: 1 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 29 kwietnia 1910.

L. cz. Firm. 286/10 Oddz. A-B-C (7178)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A-B-C wykreślono:

Siedziba firmy: Rzeszów.

Brzmienie firmy: Jakób Wachtel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel mąką i zbożem.

Skutkiem złożenia interesu.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

Oddział V.

Rzeszów, dnia 28 maja 1910.

L. cz. Firm. 648/10 Stow. II. (7337)

Protokołowanie firmy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpi-

sano firmę: „Spółka oszczędności i pożyczek w Wierzchniakowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, z tem, że stowarzyszenie to zawiązało się na podstawie statutów z daty Wierzchniakowce dnia 29 kwietnia 1910.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby, użyteczności celu i w miarę funduszu pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu, a to z funduszu, które Spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej, nieograniczonej poręki swych członków;

b) danie możliwości do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych, a marnie leżących w ten sposób, iż Spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności;

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu Spółki.

Dyrekcja składa się z 5 członków a to:

1. Józef Witkowski, kierownik szkoły,
2. Piotr Nagórski, rolnik,
3. Wojciech Wawryków, rolnik,
4. Józef Butny, rolnik,
5. Michał Pryputyn, rolnik, wszyscy z Wierzchniakowce.

Do ważności zobowiązania stowarzyszenia wobec osób trzecich potrzeba podpisu dwóch członków dyrekcji, tak samo do ważnego kreślenia firmy stowarzyszenia, która w ten sposób podpisuje, iż do firmy stowarzyszenia wypisanej lub stampilią wyciśniętej dołączają swe podpisy dwaj dyrektorowie.

Do zobowiązania stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie całym swoim majątkiem.

Ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczni-

ne będą na tablicy w lokalu towarzystwa.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Tarnopol, dnia 13 maja 1910.

L. cz. Firm. 132/10 Stow. I. 11 (7329)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przemyślany.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członek dyrekcji zmarł: Jan Mittig, oraz wystąpił Maryan Zajaczkowski.

Członkowie dyrekcji wybrani: Stanisław Kodlewicz i Władysław Zamorski.

Data wpisu: 28 maja 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,

Oddział II.

Brzeżany, dnia 20 maja 1910.

L. cz. Firm. 618 Stow. III. 8 (7091)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Kulparków.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Kulparkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Władysław Nigrin.

Członkowie dyrekcji wybrani: Jan Dutkiewicz, rolnik z Kulparkowa.

Dzień wpisu: 23 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział IV.

Lwów, dnia 22 maja 1910.

L. cz. Firm. 622/10 Poj. III. 9 (7286)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm pojedynczych wykreślono:

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: S. Grüner.

Przedmiot przedsiębiorstwa: rzeźnictwo. Skutkiem zwinienia przemysłu.

Dzień wpisu: 21 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 18 maja 1910.

L. cz. Firm. 632 Rg. B. I. 30 (7094)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział B. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Krakowska Spółka tramwajowa.

Członkiem Rady zawiadowczej wybrano drogą kooptacji dr. Stanisława Garfina, adwokata w Krakowie, zaś dr. Franciszek Bojak zrezygnował z godności członka powyższej rady.

Dzień wpisu: 21 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,

Oddział III.

Kraków, dnia 18 maja 1910.

L. cz. Firm 614 stow. III. 120 (7288)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dobczyce.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Dobzyczach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie zarządu wystąpili: Ferdynand Jabłoński i Aleksander Seibora.

2. Członkowie zarządu wybrani: ks. Wincenty, wikaryusz w Dobzyczach, zastępca przełożonego i Stanisław Jeż, majster szewski w Dobzyczach Nr. 153.

Data wpisu: 21 maja 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy
Oddział III.

Kraków, dnia 18 maja 1910.

L. cz. Firm. 269/10 (7335)

Wpis do rejestru handlowego oddział A.

Do rejestru handlowego oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Zwięzyca.

Brzmienie firmy: Hirsch Frühman, Leon Rubel i Markus Kohane.

Przedmiot przedsiębiorstwa: piec pierścieniowy do wypalania cegły.

Forma spółki: jawna.

Spółnicy osobiste odpowiedzialni: Hirsch Frühman, Leon Rubel i Markus Kohane.

Podpis firmy: przedsiębiorstwo reprezentują wszyscy trzej spółnicy i razem podpisują.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy
Oddział V.

Rzeszów, dnia 28 maja 1910.

L. cz. Firm. 778 Stow. IV. 59 (7322)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Leśniowice.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Leśniowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Data statutu: 28 maja 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: staranie się o materialne i moralne podniesienie członków spółki mianowicie przez:

a) udzielanie członkom w miarę potrzeby użyteczności celu i w miarę funduszy, pożyczek potrzebnych w gospodarstwie, przemysle i handlu, a to z funduszy, które spółka na ten cel gromadzi przy pomocy wspólnej nieograniczonej poręki swych członków,

b) danie możności do umieszczania na procent pieniędzy zaoszczędzonych a marnie leżących, w ten sposób, iż spółka przyjmuje i oprocentowuje wkładki oszczędności,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Dyrekcja: Zarząd składa się z przełożonego zarządu, jego zastępcy i 3 członków zarządu wybieranych przez walne zgromadzenie na 4 lata. Wybrani zostali: Seńko Motta, przełożonym zarządu, Wasyl Cymbała, jego zastępca, Mikołaj Motta, Jan Woźniczka i Józef Szabakowski, członkami zarządu, wszyscy rolnicy w Leśniowicach.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy przełożonego zarządu lub jego zastępcy i jeszcze jednego członka zarządu.

Ogłoszenia na tablicy przed lokalem spółki a w razie potrzeby w czasopiśmie dla spółek rolniczych.

Udział członka wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność: nieograniczona.

Data wpisu: 6 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 5 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 795 Stow. IV. 55 (7320)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dzików sary.

Brzmienie firmy: Kasa zaliczkowa w Dzikowie starym, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Vorschuss Cassa, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Dzików stary.

Data statutu: 23 maja 1910.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 3 dyrektorów i 1 zastępcy wybieranych z pośród członków na 6 lat. Wybrani zostali: Naftali Frimmer, Chaim Fischler i Mechel Frimmer, dyrektora i Melech Frimmer, zastępca dyrektora, pierwsi trzej kupcy w Dzikowie starym, czwarty w Oleszyczach.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem łączne podpisy 2 członków dyrekcji.

Ogłoszenia opublikowane będą w lokalu stowarzyszenia i w jednym z dzienników lwowskich lub w czasopiśmie „Samopomoc“ we Lwowie.

Udział członka wynosi 50 koron.

Odpowiedzialność ograniczona do trzykrotnej wysokości udziału.

Data wpisu: 6 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 5 czerwca 1910.

L. cz. Firm. 75/10 Rg. A. 101 (7291)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego dla firm pojedynczych:

Siedziba firmy: Wadowice.

Brzmienie firmy: Jakób Wassertheil.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel zboża i maki.

Właściciel (I): Jakób Wassertheil.

Data wpisu: 23 marca 1910.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Wadowice, dnia 23 marca 1910.

L. cz. Firm. 764 Stow. II. 284 (7321)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lwów.

Brzmienie firmy: Towarzystwo dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wybrani: dr. Ludwik Roehr, dyrektorem, a Michał Pohowski, zastępcą dyrektora.

Prokurę wykreślono: Michała Pohowskiego.

Prokurę udzielono: Władysławowi Szymańskiemu.

Data wpisu: 5 czerwca 1910.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 6 czerwca 1910.

C. sp. Firm. 765 Stow. II. 350 (7323)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Gільче.

Firma звучить: Спілка ощадности і позичок в Гільчу, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Члени дирекції виступили: Максим Рачинський, Антін Мазурок і Іван Жовнір.

Члени дирекції вибрані: Максим Рачинський, Антін Мазурок і Гнат Поран, господар в Гільчу.

Дата впису: 2 червня 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 1 червня 1910.

C. sp. Firm. 617 Stow. III. 213 (7324)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Куїнін.

Firma звучить: Спілка ощадности і позичок в Куїніні, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекції виступив: о. Петро Дуркот.

Член дирекції вибрані: Іосиф Долишицький, гр. кат. парох в Куїніні.

Дата впису: 18 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 15 мая 1910.

C. sp. Firm. 354 Stow. III. 256 (7325)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Львів.

Firma звучить: Каса ощадности і позичок, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою у Львові.

Член дирекції виступив: о. Александр Яримович.

Члени дирекції вибрані: Іван Тирус, асистент Дирекції скарбу у Львові.

Дата впису: 9 мая 1910.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний
Відділ IV.

Львів, дня 28 цвітня 1910.

C. sp. Firm. 120/10 Stow. II. 777 (7327)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Осідок стоваришеня: Слобода золота. Фірма звучить: Спілка господарско-торговельна „Сила“ в Слободі золотій, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

1. Член дирекції виступив: Лев Васильківський.

2. Члени дирекції вибрані: Ілько Костів, яко касиєр.

Дата впису: 20 мая 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ I.

Бережани, дня 9 мая 1910.

C. sp. Firm. 123/10 Stow. I. 749 (7328)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Ośrodek stowarzyszenia: Серники сиредні.

Firma звучить: Общество гос ода-ско-кредитовое „Надія“ в Серниках сиредних, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекції виступив: Гнат Ониськів.

Член дирекції вибрані: Іван Малиновський.

Дата впису: 20 мая 1910.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний,
Відділ II.

Бережани, дня 9 мая 1910.

Kuratele.

L. cz. P. 173/9 (11) (6291 2—3)

E d y k t.

Roman Marczuk Mikołaja z Trójcy, został uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Czorneja wójta z Trójcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. P. 206/9 (10) (6290 2—3)

E d y k t.

Wasyl Semowin Michała z Nowosielicy uznany został umyślowo chorym.

Kuratorem jego ustanowiono Dmytra Semotiuka Hryka z Nowosielicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Zabłotów, dnia 20 grudnia 1909.

L. cz. R. XVIII 72/910 (8) (6265 2—3)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Tybińskiego we Lwowie.

Kuratorem jego ustanowiono p. Karola Orzechowskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVIII.

Lwów, dnia 16 maja 1910.

L. cz. P. 82/10 (1) (6244 2—3)

E d y k t.

Józef Was z Mogilna marnotrawnym.

Kuratorem jego Józef Koźuch z Mogilna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Grybów, dnia 10 maja 1910.

L. cz. P. 71/10 (5) (6356 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawcę uznano Romana Zacharija w Kudryncach.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Szymczuka w Kudryncach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 14 kwietnia 1910.

L. cz. P. 74/10 (5) (6355 1—3)

E d y k t.

Za niewłasnowolnego uznano Stefana Borkowskiego w Horoszwowej.

Kuratorem jego ustanowiono Kazimierza Borkowskiego w Horoszwowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielnica, dnia 18 kwietnia 1910.

L. cz. P. VI. 91/10 (6) (6366 1—3)

E d y k t.

Władza ojcowska nad Józefem Hirschem Natkesem synem Pinkasa Natkesa ze Lwowa, została na czas nieograniczony przedłużona.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział VI.

Lwów, dnia 5 maja 1910.

L. cz. P. 80/10 (1) (6201 1—3)

E d y k t.

Franciszka Kruczek z Ptaszkowy umysłowo niedośćna.

Kuratorem jej ustanowiony Stanisław Kruczek z Ptaszkowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 11 maja 1910.

L. cz. L. 1/10 (4) P. 27/10 (6) (6436 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawną uznano Maryannę Marydylę w Borku fałęckim.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Obłąkę w Borku fałęckim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Skawina, dnia 29 marca 1910.

Doniesienia prywatne.

Walne Zgromadzenie

Galiczyjskiego Banku budowlanego, stow. zarejestr. z ogr. por. we Lwowie,

odbędzie się

dnia 2 lipca 1910 o godzinie 6 po południu przy ul. Akademickiej

1. 12, II. piętro, z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie komitetu statutowego.
2. Zmiana Statutu.
3. Wybór uzupełniający Rady Nadzorczej.
4. Wnioski i interpelacje.

Lwów, dnia 23 czerwca.

Prezes Rady Nadzorczej

Prof. Seweryn Widt.

Dyrekcja:

Zygmunt Wittlin.

Franciszek Gołąb.

K. k. Nordbahn-Direktion.

Nr. 86.473/10

(7319)

Offertausschreibung.

Seitens der k. k. Nordbahndirektion gelangt die Lieferung und Aufstellung der eisernen Tragwerke und eisernen Geländer für die Brücken der im Baue befindlichen Lokalbahn Kunzendorf Suchau zur Vergebung.

Die Vergebung erfolgt nach Einheitspreisen per 100 kg. Neumaterialie.

Die Offertunterlagen sowie das ausschliesslich zu benützende Offertformulare liegen bei der Abteilung 3 der k. k. Nordbahndirektion Wien II. Nordbahnstrasse 50 im Brückenbauwesen zur Einsicht auf und sind daselbst zum Zeichen der Kenntnisnahme von den Offerenten vor Abgabe der Offerte zu fertigen.

Vollständig adjustierte, mit einer Einkronenstempelmarke per Bogen versehene und versiegelte Offerte, welche die Aufschrift: „Offert betreffend Lieferung und Aufstellung eiserner Tragwerke und eiserner Geländer für die Brücken der Lokalbahn Kunzendorf-Schau“ tragen müssen, sind längstens bis 9 Juli 1910 12 h mittags im Einreichungsprotokolle der k. k. Nordbahndirektion in Wien II. Nordbahnstrasse 50 zu überreichen oder frankiert dahin einzusenden.

Den Offerenten wird es freigestellt, der kommissionellen Eröffnung der Offerte, welche am 11 Juli 1910 um 10 h Vormittags stattfinden wird, beizuwohnen.

Von dem Erlag eines Vadiums wird Abstand genommen, doch ist der Ersteher der Lieferung verpflichtet, nach erfolgten Zuschlage eine Kautions von 5% der Verdienstsumme bei der Kassa der k. k. Nordbahndirektion in Wien zu erlegen.

Die k. k. Nordbahndirektion behält sich das Recht vor, über Annahme oder Nichtannahme der eingelangten Offerte nach freiem Ermessen zu entscheiden.

Wien, am Juni 1910.

Von der k. k. Nordbahndirektion.

Wydawnictwo Księgarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.

Polskie Przewodniki podróży.

Zadaniem tego wydawnictwa jest wyrugować z rąk polskich turystów prawie wyłącznie używane obecnie przewodniki i przez dostarczanie im znakomicie opracowanych, doborowych polskich artystyczno-informacyjnych przewodników uczynić obecne zupełnie zbytecznymi. Zaopatrzone w plany i mapy wzorowo wykonane stoją te polskie przewodniki na wysokości najlepszych tego rodzaju wydawnictw zagranicznych i czynią zadość najwybredniejszym wymaganiom natury praktycznej, czy artystycznej.

- Przewodnik po Rzymie, z planem miasta. Kor. 3.—.
 Przewodnik po Wenecyi i wyspach okolicznych, z planem miasta. Kor. 3.
 Przewodnik po Włoszech południowych i Sycylii, z 11 planami miast i mapami geograficznymi. Kor. 6.—.
 Przewodnik po Neapolu, z trzema planami. Kor. 3.—.
 Przewodnik po Herkulanum, Pompei i Capri, z planem wykopalisk Pompei. Kor. 1.20.
 Przewodnik po Palermo, z planem miasta. Kor. 1.20.
 Przewodnik po Tatrach, z 3 mapami. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 8.
 Przewodnik po Tatrach zachodnich, z mapą. Opracował Janusz Chmielewski. Kor. 3.—.
 Przewodnik po Lwowie, z planem miasta. Kor. 2.—.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle według zasad higieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

1/2 kilo kawy palonej Melange Nr. I.	1 kor. 60 hal.
1/2 " " " " Nr. II.	1 kor. 80 hal.
1/2 " " " " Nr. III.	2 kor. 20 hal.
1/2 " " " " Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
1/2 " " " " Melange cesarska Nr. V.	2 kor. 80 hal.

poleca

Randel herbaty i kawy

Edmunda Riedla

we Lwowie, Teatralna 3.

naprzeciw katedry



Poleca się nowo otworzony pierwszy higieniczny
SKŁAD WĘDLIN
 własnego wyrobu

Michała Wojciechowskiego we Lwowie.

Główny skład: ul. Adama Asnyka 2. Filia: ul. Krakowska 1. Fabryka: ul. Torosiewicza 1.
 Wysyłki na prowincję uskutecznią się odwrotnie. — Odsprzedającym ceny hurtowne.

Telefon 452.

Telefon 452.

**Biuro miastowe
 c. k. kolei państwowej
 we Lwowie,
 pasaż Hausmana 1. 9,**

wydaje

bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich
 miejscowości kąpielowych.

Ważność biletu dni 45 z dowolnem
 zatrzymaniem się we wszystkich sta-
 cyach.

Telefon 452.

Telefon 452.

Obraz JANA MATEJKI „BITWA POD GRUNWALDEM“

Z okazji pięćsetletniej rocznicy Bitwy pod Grunwaldem wydało Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem wspaniałą reprodukcję kolorową z pomnikowego dzieła Mistrza Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“.

Reprodukcja — wielkości 1 metr 6 ctm. na 45 ctm. — wykonana wedle oryginału ośmioma kolorami, jest wierną kopią obrazu a ostatnim wyrazem barwnej techniki reprodukcijnej — nie zaś oleodrukiem.

Celem rozpowszechnienia tej wspaniałej wysoce artystycznej a przytem pamiątkowej reprodukcji, oznaczył Komitet cenę obrazu niezmiernie niską a mianowicie:

Za obraz (1 metr. 6 ctm. na 45 ctm.) Koron 15.—.

Zamówienia przyjmują: Zastępstwo sprzedaży na Galicyę i Bukowinę
BIURO S. SOKOŁOWSKIEGO, LWÓW. PASAŻ HAUSMANA Nr. 9.
 nadto wszystkie Księgarnie, magazyny, handle papierów i obrazów.

Wysyłka za zaliczką pocztową lub za poprzedniem nadesłaniem należności.

UWAGA: Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem jest nie tylko właścicielem oryginału obrazu Matejki ale także wyłącznego prawa reprodukcji. Wszelkie więc wydawnictwa jakiegoby się pojawiły lub pojawią będą sądownie ścigane.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym
petitem 4 halerze.

Złote raki wysyła wszędzie opłatnie za pobranie, największe 60 sztuk 8 kor. 50 hal., 30 sztuk 5 kor., średnie 80 sztuk 6 kor. 50 hal., 40 sztuk 3 kor. 80 hal. **B. KAPHAN, Buczacze.**

10 koron dziennie może każdy w łatwy sposób zarobić. Uprasza się zaadresować do firmy Jak. König Wien VII/3, Postamt 63.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencję.

Kąpielowe urządzenia poleca **FELIKS KSIĄŻKIEWICZ**
Lwów, ul. Jagiellońska 18 i ul. Szepczyckich 48 dom własny. Cenniki na żądanie.

Wyrób krajowy — odznaczony pięcioma złotymi medalami

EUGENIUSZ MARYAN UNGER
Zakład rytowniczy, pracownia pieczęci oraz elektryczna tłocznia medali,
Lwów, ul. Akademicka 8.
Wykonuje wszelkie grawury artystyczne. Tablice dla gmin, Rad powiatowych i urzędów, lane lub tłoczone na własnej prasie. — Numerowanie miast i wsi.

KAMIL BAUM
w Tarnowie,
SKŁAD PAPIERU
i drukarnia komercyjna

1000 kopert z firmą
kupieckich kor. 4.—,
urzędowych kor. 5.—.
Znakomicie gumowane.

Książka dla wszystkich!
NOWOŚĆ
Homeopatyczny lekarz domowy

Dr. Artur Dornfest
Lekarz homeopata.

„Homeopatyczne lekarstwa leczą wszelkie słabości, które przyroda uleczyć pozwala“.

Cena kor. 4.—, z przesyłką za poprzednim nadesłaniem kor. 4.45.

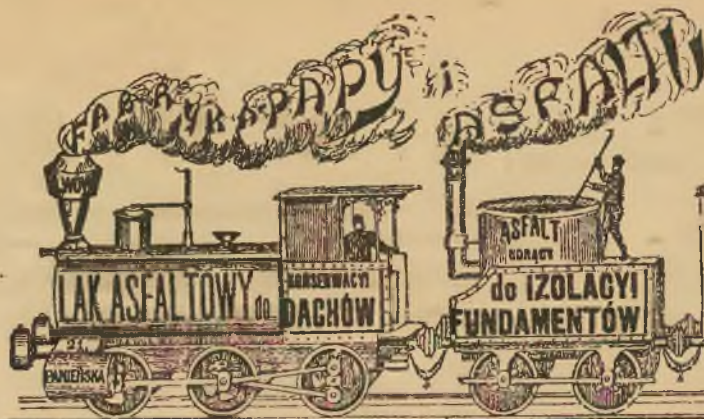
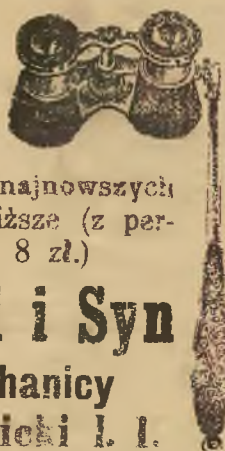
Skład główny w księgarni
ZIENKOWICZA I CHĘCIŃSKIEGO
we Lwowie, Teatralna 1.

Ostatnie nowości

Nadszedł
świeży transport
najnowszych
lornetek

w dużym wyborze i najnowszymi wzorach. Ceny najniższe (z pełnej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Bałucki 1. 1.



FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
inż. SZELIGI-ŁYSZKIEWICZA
LWÓW, UL. PANIENSKA. 21.

Prawdziwe materye berneńskie

Sezon wiosenny i letni 1910.
KUPON
długości metrów 3'10
na kompletne
ubranie męskie
(surdut, spodnie, kamizelka)
kosztuje tylko
Kupon na czarne ubranie saloonowe kor. 20.—, jakoteż materye na zarzutki, loden dla turystów, jedwabne kamgarny etc. etc. wysyła po cenach fabrycznych, znany najlepiej jako uczy ciwy i solidny

SKŁAD FABRYCZNY SUKNA
SIEGEL-IMHOF W BERNIE (Brünn)
Wzory bezpłatnie i franko.

Przez zamówienie bezpośrednie materyi u firmy Siegel-Imhof w miejscu fabryki klienta prywatna odnosi wielkie korzyści. Z powodu wielkiego obrotu towarów zawsze wybór największy materyi całkiem świeżych. Stałe ceny najniższe. Wykonanie najstaranniejsze i ściśle według wzorów nawet drobnych zamówień.

Herbaty

znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo K. 3-20, Souchong K. 4.—, Souchong zbiór majowy K. 6, Kaysow K. 8.— za pół kłgr. poleca handel herbaty i kawy **Edmunda Riedla, Lwów.**

Poszukuje się kupna
starych **MEBLI** mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń,
pasaż Hausmana 9, Lwów.

KWIZDY FLUID

Marka Wąż.
PŁYN dla TURYSTÓW.
Od dawna znane aromatyczne wleczanki dla wzmocnienia i odświeżenia żył i muskułów. Przez turystów, cyklistów, myśliwych i jeźdźców ze skutkiem stosowane dla wzmocnienia i odświeżenia na nowo sił po wielkich podróżach.
Cena 1 flaszki 2 K.
Cena 1/2 flaszki 1 K.
Prawdziwy otrzymać można w aptekach.
Ilustrowany katalog na żądanie wysyła się darmo i opłatnie.
Główny skład:
Franz Joh. Kwizda
c. i k. austr.-węg.
król. rum. i król. bułg. nadworny dostawca.
Apteka obwodowa w Korneuburg koło Wiednia.



S Kąpiele
Perla saskiej Szwajcaryi nad Łabą. Naturalne źródła żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświetlenie elektryczne, gazowe, wodociągi, wycieczki w góry i po wodzie, rybołówstwo, place do Lawn-Tennis i kroketu. — Codziennie koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

ANTILENTILIA

Żaden artykuł toaletowy nie może rywalizować pod względem skutku i dobroci z **ANTILENTILIĄ**. Środek ten otrzymany z odświeżających substancji, usuwa w krótkim czasie piegi i plamy wątrobiane, nadaje twarzy świetną białosć, świeżosć i delikatnosć. **Cena 4 korony.**

JAN IHNATOWICZ

SKLEPY WŁASNE: **Lwów, ul. Sykstuska 1. 25, ul. Hetmańska 1. 6.** — **Kraków, Sukiennice 1. 20.** — **Przemyśl.**



Magazyn obuwia
Warszawskiego
J. WOJCIECHOWSKIEGO
został otworzony
przy ul. Akademickiej 16
poleca

obuwie gotowe w wielkim wyborze własnego wyrobu ręcznego i przyjmuje zamówienia. **Fasony najmodniejsze. Wykończenie artystyczne.**

Jeszcze tylko kilka dni!
Ciągnienie już 30 czerwca 1910.
KRÓLEWSKO WĘGERSKA
Państwowa Loterya Dobroczynności
Główna wygrana 150.000 K.
Ogólne wygrane wynoszą łącznie 365.000 kor. w gotówce.
Los kosztuje kor. 4.

Do nabycia w: Król. węg. Dyrekcji Loteryi w Budapeszcie (Główny urząd główny) w urzędach pocztowych, podatkowych, salinarnych, na stacjach kolejowych, trafikach i kantorach wymiary.
Król. węgier. Dyrekcja przychodów loteryjnych.

Kąpiele Kudowa

Powiat Wrocław.
Stacja kolei Kudowa lub Nachod.
400 m. nad powierzchnią morza.

Sezon letni od 1 maja do listopada. Sezon zimowy: styczeń, luty, marzec.

Kąpiele lecznicze dla cierpiących na serce **Najsilniejsze źródło arsenowo-żelaziste w Niemczech.**
Dla cierpiących na serce, niedokrewnosć, nerwowosć i słabość kobiecą. Źródło litowe z zawartością radium na reumatyzm, nerki i pęcherz. Kąpiele naturalne z kwasu węglowego i błotne. Źródło Hellmut, świeżo wykopane.
Frekwencja w roku 1909 13.928 osób, wydano kąpiele 136.195.
Hotel zakładowy z komfortem urządzony i innych 120 hoteli i pensjonatów, sala teatralna i koncertowa. Zakład hydro-, elektro-, światło-terapijny. Instytut medyczno-mechaniczny. Wodociągi, kanalizacja. 15 lekarzy zakładowych. Wysyłka wód przez cały rok.
Prospekty bezpłatnie przez wszystkie biura podróży **Rudolfa Mossego** i Dyrekcję Zakładu.

„NOWOŚCI LITERACKIE“

Wyklucone tanie wydawnictwo oryginalnych dzieł naszych współczesnych autorów.

ROCZNIE WYCHODZI 24 TOMY.

Prenumerata kwartalna wynosi 5 kor. 20 hal., z przesyłką 5 kor. 80 hal.

Prenumeratę przyjmuje i prospekt wysyła
St. SOKOŁOWSKI, Biuro dzienników i ogłoszeń
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Rządowo uprawniona



Fabryka wód mineralnych sztucznych i specjalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

w Krakowie, ul. św. Gertrudy 1. 4

wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecane przez to Towarzystwo

Wody mineralne

odpowiadające składem chemicznym wodom: **Elizyjskiej, Gieschtblerskiej, Selter-skiej, Vichy, Maryenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież**

SPECYALNIE LECZNICZE, jak litowa, bromowa, jodowa, żelazista, kwaśna, oraz normalne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego.

Sprzedaz cząstkowa w aptekach i drogueryach.

Cenniki na żądanie franco.